Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 38. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 15 lutego 1929 r. | Rok XXIII.

Na marginesie encykliki Leona XIII, o Demokracji Chrześcijańskiej.

Chodzi zarówno o państwo i o religję; bronić obojga i poszanowanie im zapewnić — to święty obowiązek wszystkich uczciwych ludzi.

(León XIII w encyklice „Graves de communi“).

Poniższy artykuł na temat encykliki Papieża Leona XIII o chrześcijańskiej demokracji pomyślany jest jako wstęp do encykliki samej, której druk w tych dniach rozpoczynamy. Encyklika ta jest prawie że wcale nieznana, a przecież stanowi ona kamień węgielny ruchu chrześcijańsko-społecznego, reprezentowanego przez Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Uważamy sobie przeto za obowiązek przypomnieć ją społeczeństwu, aby zrozumiało przesłanki ideowe naszego ruchu.

Zaognioną kwestję społeczną zarówno brutalnym wyzyskiem robotnika ze strony liberalnego manchesteryzmu, jak niemniej rewolucyjną doktryną żydowską socjalizmu papież Leon XIII usiłował załagodzić i uleczyć wiekopomną encykliką robotniczą „Rerum novarum". Chrześcijańsko-społeczny ruch zainaugurowany przez tę encyklikę, jakkolwiek szerokie zatoczył koła w całym świecie, nie usunął jednak niebezpieczeństwa przewrotu socjalistycznego i dlatego to genjalny papież, widząc grozę zbliżającego się przewrotu, 10 lat później w 1901 r. ogłosił nową encyklikę „Graves de communi" o Demokracji Chrześcijańskiej, będącą niejako uzupełnieniem encykliki robotniczej, a i testamentem polityczno-społecznym wielkiego papieża.

W pierwszej encyklice zaapelował Leon XIII tylko do pracobiorców i pracodawców, nakłaniając jednych i drugich do chrześcijańskiej sprawiedliwości i solidarności chrześcijańskiej w przeciwieństwie do podkopującej wszelki ład i porządek, a proklamowanej przez socjalizm walki klasowej.

W drugiej encyklice stwierdziwszy niebezpieczeństwo ze strony materjalistycznej herezji socjalistycznej nie tylko dla świata robotniczo-kapitalistycznego, ale dla całej ludzkości, nawołuje wszystkie klasy i warstwy społeczne, stojące na gruncie chrześcijańskim, **do skupienia się w zwartym obozie ku obronie istniejącego porządku i kultury chrześcijańskiej.**

Odezwa ta dodała bodźca ruchowi chrześcijańsko-społecznemu w całym świecie zwłaszcza w Austrji, gdzie Lueger zorganizował dominujące jeszcze dziś stronnictwo chrześcijańsko-socjalne, dalej w Belgji, Holandji, Anglji, we Włoszech, Francji itd.

W Polsce naszej nie wywołała ta encyklika takiego wrażenia, jak we wspomnianych krajach, dlatego, że społeczeństwo nasze zagrożone w zaborze pruskim germanizacją, a w zaborze rosyjskim rusyfikcją, narodowych głównie broniło interesów, na drugi plan odsuwając społeczne. W b. zaborze rosyjskim nadto rewolucyjny ruch socjalistyczny po części wprzągł się w obronę narodową i stał się jako protest przeciw caratowi popularnym w sferach polskiej inteligencji.

Tylko w b. Galicji encyklika o demokracji chrześcijańskiej nie przebrzmiała bez echa; wywołała bowiem wobec serdecznego przyjęcia tej encykliki w sferach katolicko-narodowych ostry protest ze strony Stańczyków krakowskich, pretendujących do monopolu katolickiej prawowierności. Stańczycy byli wtedy stanowczymi przeciwnikami wszelkiej demokracji, zatem i chrześcijańskiej, a celem jej zwalczenia czepili się wyrwanych z kontekstu encykliki następujących zdań: „Nazwie chrześcijańskiej demokracji nie godzi się podsuwać myśli politycznej". „Aczkolwiek demokracja znaczy „panowanie ludu", jednak w rzeczy, o której mówimy, należy ją tak pojmować, by wykluczała wszelką myśl polityczną, a nic innego nie oznaczała, jedno dobroczynną akcję chrześcijańską dla ludu".

I byliby konserwatyści krakowscy rzeczywiście poleconą przez Leona XIII chrześcijańską demokrację pod klosz filantropijnej, a cherlaczej akcji schowali, gdyby cały kontekst encykliki czegoś innego nie twierdził.

Przedewszystkiem trzeba mieć na uwadze, że katolików włoskich, do których specjalnie papież w końcu się zwraca, obowiązywała abstynencja od wszelkiej polityki pod hasłem „ni eletore ni eletti" ze względu na zabór kościelnego państwa, stąd to odżegnywanie się w encyklice od polityki. Powtóre słowo polityka, oznacza w encyklice, jak to wyraźnie papież w dalszych zdaniach zaznacza, nic innego, jak **„polityczną formą rządu"**, a więc monarchję czy republikę.

Że nie o charytatywną wyłącznie akcję dla ubogiego ludu papieżowi chodzi, lecz o na szeroką skalę zakro-

Sejmy odrodzonej Polski

nie wiele się różniły od warcholskich sejmów Polski przedrozbiorowej.

Śmiałe wypowiedzenie się marszałka Senatu, Szymańskiego, ściąga na niego gromy lewicy.

Warszawa, 14. 2. (tel. wł.) Na wstępie posiedzenia Senatu **marszałek Szymański** uczcił **10-lecie Sejmu** przemówieniem, które zawierało myśl zasadniczą: „Jak dziś, tak i przed wiekami, **parlament nasz nie zawsze działał z pożytkiem dla państwa.** Sejmy szlacheckie odmawiały królowi podatków i żołnierzy wtedy, gdy wróg wkraczał do kraju i targowali się o przywileje. **Sejm odrodzonej Polski w tem dziesięcioleciu był widownią walk z naczelnikiem państwa, marsz. Piłsudskim.** Prywaty i nieprawości doszły w kraju do zenitu, gdy zwycięski wódz, który kraj uchronił od najeźdców, czynem majowym skierował nawę państwową i życie polityczne na inne tory.

Uprzytomnijmy sobie historję parlamentu polskiego i **nasze przyszłe zadania** i oceńmy należycie znaczenie i wpływ na rozwój życia parlamentarnego pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie, że senacki komitet przebudowy, pod płasko rzeźbą marsz. Piłsudskiego wmurowaną w dobie uczczenia 10-lecia, kazał dopisać: **„Senat — twórcy parlamentu polskiego".**

W trakcie przemówienia sen. Januszewski (Wyzw.) **senatorowie lewicowi na znak protestu opuścili salę z powodu ustępu mowy marsz. Szymańskiego zwróconego przeciw Sejmowi.** Senatorowie lewicowi nie wzięli również udziału wieczorem w przyjęciu u marsz. Szymańskiego.

*

Po swem przemówieniu, **marszałek odroczył posiedzenie Senatu** na 10 minut, potem przystąpiono do porządku dziennego obrad. Wybrano **4 członków Trybunału Stanu;** większością głosów przeszli: sen. Józef Beck, gen. Żeligowski prof. Balcer i b. sen. Nowicki (Wyzw.)

Bez zmian przyjęto **szereg ustaw ratyfikacyjnych umów międzynarodowych, a ustawę ratyfikacyjną paktu Kelloga przyjęto** przez aklamację.

Sen. Dąmbski (B.B.) mówił o zajściach we Wschodniej Małopolsce. Zarzuty odpierali senatorzy ukraińscy.

Po referatach **odrzucono** uchwaloną ustawę w sprawie odroczenia dnia wejścia w życie rozporządzenia **o ustroju sądownictwa.**

Załatwiono jeszcze dwie drobne sprawy; na tem posiedzenie zakończono. Data następnego nie ustalona.

Sejm śląski rozwiązany.

Aresztowanie posła Ulitzki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Katowice, 13. 2. tel. wł.) Prezydent Rzeczypospolitej podpisał zarządzenie, mocą którego rozwiązany został sejm śląski w Katowicach. Motywem rozwiązania jest przedłużenie kadencji na 1 rok. Sejm śląski urzędował 6 lat, gdy kadencja trwa ustawowo tylko 5 lat. Termin wyborów nie jest jeszcze ustalony. Następne wybory zasadniczo winny się odbyć w 75 dni po zamknięciu.

Katowice, 14. 2. (tel. wł.) Policja aresztowała kierownika śląskiego „Volksbundu" Ulitzkę, który wskutek rozwiązania sejmu śląskiego stracił nietykalność poselską. **Aresztowano go z polecenia prokuratury i przeprowadzono rewizję w jego domu.** Ulitzka odpowiadać będzie przed sądem **za szpiegowską akcję „Volksbundu" i pomaganie poborowym do ucieczki zagranicę przed służbą wojskową.**

Hakatyści ogromnie niezadowoleni z rozwiązania sejmu śląskiego.

Sądzili, że im się uda do spółki z partją Korfantego utrącić wojewodę Grażyńskiego.

Berlin, 14. 2. Prasa nacjonalistyczna oburza się z powodu rozwiązania sejmu śląskiego **i aresztowania posła niemieckiego Ulitzki.**

„Der Tag" pisze: Oznacza to bankructwo polityki polskiej, która nie może sobie dać rady z byłym terenem niemieckim. Dlatego wywłaszcza się w korytarzu (na Pomorzu) a odbiera prawa na Górnym Śląsku.

Skrajnie prawicowa „Deutsche Zeitung" uważa rozwiązanie sejmu śląskiego za **nowe wyzwanie Stresemanna przez ministra Zaleskiego.**

Organ junkrów „Deutsche Tageszeitung" twierdzi, że zarzuty przeciw posłowi Ulitzce są bezpodstawne, a polskie władze sądowe popełniły bezczelne (!) bezprawie.

Pisma umiarkowane zachowują bardziej spokój.

*

(n) Zapowiedzi „Głosu Ludu Górnośląskiego", organu separatysty **Kustosa,** iż na najbliższem posiedzeniu sejmu śląskiego przy głosowaniu nad budżetem napewno **skreślony zostanie 300-tysięczny fundusz dyspozycyjny wojewody Grażyńskiego,** nie ziściły się. Posłów odesłano do domu.

Krakowski „Głos Narodu" nadmienia, że rozwiązanie sejmu śląskiego było dotąd **uważane za niemożliwe,** przed uchwaleniem przez tenże sejm **nowego statutu wojewódzkiego.**

Nowe projekty Konstytucji.

Warszawa, 14. 2. (Tel. wł.) Klub Narodowy przygotowuje wniesienie nowego projektu zmiany konstytucji. Projekt ten zbliżony jest do projektu BB. Równocześnie PPS opracowuje projekt lewicy, który wniesiony będzie do sejmu po uzgodnieniu szczegółów zmiany konstytucji przez kilka klubów lewicy parlamentarnej.

W ogólnej punktacji zawodów zakopiańskich

Polska zajmuje trzecie miejsce.

Warszawa, 14. 2. (tel. wł.) Nieoficjalna punktacja zawodów w Zakopanem, licząc po 6 miejsc w każdej konkurencji, przedstawia się następująco: 1) Norwegja 62 pkt., 2) Finlandja 43 pkt., 3) Polska 33 pkt., 4) Szwecja 15 pkt., 5) Szwajcarja 10 pkt., 6) Czechosłowacja 8 pkt., 7) Anglja 6 pkt., 8) Rumunja 4 pkt., 9) Niemcy 3 pkt., 10) Jugosławja 2 pkt., 11) Francja 1 pkt.

Łotwa ratyfikowała pakt Kelloga.

Sejm w Rydze ratyfikował wszystkiemi głosami przeciwko głosom komunistów pakt Kelloga.

joną akcję całego społeczeństwa chrześcijańskiego w obronie zasady, etyki i kultury chrześcijańskiej przed antychrześcijańskim zamachem socjalnej demokracji, dowodzi treść całej encykliki.

Jeżeliby chrześcijańska demokracja miała się ograniczyć do akcji wyłącznie charytatywnej, to dlaczego „powinno się, zdaniem papieża, odeprzeć drugi zarzut, jakoby troszczyła się wyłącznie o dobro klas niższych, a pomijała wyższe, które przecież nie mniej są konieczne do zachowania i doskonałości państwa?

Aby cele akcji chrześcijańsko-demokratycznej były osiągnięte, na to „trzeba wciągnąć do wspólnej pracy wszystkie stany“, należy w myśl prawa chrześcijańskiego szanować władze świeckie, czy duchowne“, należy „wypełniać słuszne ich rozkazy i to z przekonania, z poczucia obowiązku, dla sumienia“ w myśl pouczenia apostolskiego: „Wszelka dusza niechaj będzie poddana wyższym zwierzchnościom“ (do Rzym. XII. 1. 5).

Biednemu ludowi przychodzi się z pomocą nietylko jałmużną, ale szeroko podjętą akcją na wszystkich polach. **Czyż można z niej wykluczyć bodaj czy nie najważniejszą dziedzinę polityczną, w której agresywny socjalizm głównie zdobywa sobie wpływ i rządy?**

Tylko obłudny faryzeizm, lękający się wpływów chrześcijańskich, może tak mądremu politykowi, jak papież Leon XIII przypisywać zakaz działalności politycznej w akcji chrześcijańsko-demokratycznej. Zrozumieli to po niewczasie konserwatyści krakowscy, którzy w r. 1901 zwalczali energicznie chrześcijańską demokrację, a dziś przez usta swego przywódcy głoszą, że **„gdyby chrześcijańskiej demokracji nie było, należałoby ją czemprędzej stworzyć“.**

Nikt ze współczesnych papieżowi Leonowi XIII w Polsce nie zrozumiał i nie odczuł jego orędzia w sprawie chrześcijańsko-demokratycznej tak głęboko, jak ś. p. arcybiskup lwowski Bilczewski, który w prześlicznym swym liście pasterskim o demokracji chrześcijańskiej najsłuszniej w świecie pisze, że w **„ustroju chrześcijańsko-demokratycznym nie wystarcza chrześcijaństwo dla dekoracji, nie dość nawet odwiedzać Boga w kościele na wielkie święta i choćby co niedziela, ale tam trzeba żyć z Bogiem ciągle i mieć chrześcijański sąd i sumienie także we wszystkich sprawach publicznych“.**

„Z tego jednak, że demokracja chrześcijańska nie oznacza z woli papieża **w pierwszym rzędzie** organizacji politycznej, nie wynika bynajmniej, aby Ojciec św. był wogóle zakazał katolikom zajmować się polityką. Przeciwnie jest **świętym obowiązkiem każdego obywatela brać udział w życiu publicznem zwłaszcza przy wyborach do sejmu, sejmików i t. d. Takie bowiem mieliśmy i mieć będziemy ustawy religijne, szkolne, robotnicze, podatkowe, jakie są parlamenty i rządy. Parlament zaś jest taki, — jaki społeczeństwo wybiera.**

Ostateczny wniosek listu pasterskiego ś. p. arcybiskupa Bilczewskiego jest taki, **że nietylko nie godzi się odnosić z nieufnością do demokracji chrześcijańskiej, ale że nadto demokratą chrześcijańskim może i powinien być każdy obywatel, który tylko otrzymał jakiekolwiek dary ducha, serca i bogactwa ziemskie. Czas ostatni, abyśmy wszyscy zapomnieli o tem, co nas dzieli, abyśmy przestali rozdrabiać i marnować siły na jałowe spory i kłótnie, a zato wszyscy społem wzięli się do naprawy społecznej“.**

Takiemi słowy zaleca chrześcijańską demokrację najwybitniejszy w Polsce książę Kościoła ostatnich czasów: „Chrześcijańska demokracja ma być rzeczniczką i obronicielką interesów katolickich w sejmie polskim“, oświadczył listownie ś. p. ks. arcybiskup Dalbor.

Do sług ołtarza zwraca się specjalnie Ojciec św. w sprawie chrześcijańsko-demokratycznej akcji, „tak ściśle związanej z interesami Kościoła i chrześcijańskiego ludu, zaleca im iść między lud i rozwinąć pośród niego zbawienną działalność“.

A słudzy ołtarza u nas, następcy Janiszewskich, Kurowskich, Rzeźniewskich, Kinowskich, opromienionych prześladowaniem walki kulturnej, czy poszli za głosem papieża i biskupów?

W pracy chrześcijańsko-demokratycznej nie bierze w Poznaniu czynnego udziału ani jeden ksiądz poznański, tylko uczony kapłan z diecezji krakowskiej. Wybierani do zarządu, nie przyjmują wyboru, zapraszani do wygłaszania referatów odmawiają, **a nawet życzliwi chrześcijańskiej demokracji zasłaniają się zakazem.** Jakim zakazem? Czy władzy legalnej? Uchowaj Boże! **Władzy tajnej, nie urzędowej, działającej pokryjomu dla celów partyjnych, dla celów z Kościołem i z etyką katolicką nie mających nic wspólnego.**

Tem się tłumaczy, **że w takim Poznaniu, takiem Gnieźnie niema porządnego Domu Katolickiego, gdzieby robotnik chrześcijański, gdzieby rzemieślnik katolicki mógł bez kosztów się gromadzić, kształcić, oświecać i radzić o swojej biedzie.** Z bólem serca wypowiadają to na zgromadzeniach prawowierni robotnicy, żalą się, że ich, ten katolicki lud, właśnie kler opuścił i opuszcza, a popiera liberałów.

Czyż się tu dziwić, że opuszczony, zaniedbany przez własnych pasterzy, biedny lud, oddaje się w ręce socjalistycznych lub komunistycznych agitatorów, że tysiącami głosuje w arcykatolickiej Wielkopolsce na listy wywrotowe?

Dziś interesa Kościoła są w naszej Polsce wobec składu obecnego sejmu w najwyższym stopniu zagrożone. To też, jeżeli kiedy, to dziś encyklika o demokracji chrześcijańskiej jest w najwyższym stopniu aktualna. Aktualnemi są upomnienia i zaklęcia lwowskiego arcypasterza do ludzi bogatych, do kleru, do inteligencji, do prostaczków, **aby szczerze i ochoczo przyłożyli ręki do naprawy społecznej do obrony interesów Kościoła.**

„Chodźcie zaraz“, woła do nas dziś z grobu, **„jeżeli nie chcecie, aby fala socjalizmu przeszła wam nad głowami“.**

W ranach, w poświęceniu się Chrystusa wyczytajcie, że **wyżsi są na to w społeczeństwie, aby komu było pracować nad podniesieniem niższych!**

Jeżeli dziś powinności swoich zaniedbywacie, to za lat kilka, kilkadziesiąt zawołacie po niewczasie: O Chryste! jakże wielką miałeś słuszność! Pracowaliśmy w cudzych ogrodach, a nie winnicy Pańskiej, a tę nam zepsował podstępny wróg.

Dr. St. Radliński.

Kaci studzienieccy skazani na długoletnie więzienie.

Grochal otrzymał 3 lata domu poprawy.

Poznań, 14. 2. (tel. wł.) Z Warszawy donoszą: Zapadł już wyrok w sprawie „wychowanków“ zakładu poprawczego w Studzieńcu. Dyrektor Kwaśniewski skazany został na 1 rok więzienia (6 mies. po zastosowaniu amnestji), z zarzutu zaś przywłaszczenia został uniewinniony. Pudowski — 1 rok więzienia (6 mies.), Grochal 3 lata domu poprawy (2 lata), Osiecki — 10 miesięcy (5 miesięcy), Ossowicz — 6 mies., (3 mies.), Budny — 1 rok domu poprawy (6 mies.), Zdziennicki 3 miesące, (kara darowana na mocy amnestji), Rossowski 1 i pół roku więzienia (9 miesięcy), Skowron 6 mies. (3 mies.), Dąbrowski — 1 miesiąc (kara darowana) i Mikołajczyk — całkowicie uniewinniony.

Przymusowe wakacje szkół w Berlinie

z powodu mrozu i braku węgla.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 2. O północy było dziś w Berlinie 19 stopni zimna. Na skutek mrozów i braku węgla postanowił magistrat miasta Berlina zamknąć szkoły począwszy od piątku 15 do czwartku 21 lutego włącznie. W niektórych szkołach w uboższych dzielnicach ma być **część budynku opalona**, tak że dzieci **będą mogły grzać się w szkole.**

We Wrocławiu zamknięto także szkoły na przeciąg tygodnia.

Również na tydzień zostają zamknięte w Berlinie wszystkie miejskie zakłady kąpielowe z wyjątkiem prysznicowych. **B.**

Morgan ma ich wszystkich w kieszeni!

Paryż, 13. 2. (AW.) „Matin“ donosi, że na wczorajszem posiedzeniu komisji rzeczoznawców do spraw reparacyjnych delegat francuski Moreau stwierdził, że **Francja żąda zapłaty własnych swych długów i pewnej dalszej sumy na pokrycie kosztów odbudowy.**

Przedstawiciel Włoch zażądał takich spłat reparacyjnych, któreby umożliwiły Włochom spłatę własnych długów, przedstawiciel Belgji wskazał na to, iż **Belgja przez cały szereg lat otrzymywała o wiele mniejsze spłaty niż obecnie.**

Odpowiadając im **Morgan** oświadczył, że problem reparacyjny musi być traktowany jako **wielkie zagadnienie międzynarodowe bankowe** z uwzględnieniem wszystkich uzasadnionych postulatów.

P. P. S. grozi rewolucją?

W centralnym organie Polskiej Partji Socjalistycznej z dnia 12 lutego br. pojawił się artykuł pióra posła Kwapińskiego pod nagłówkiem **„Przeciw ludowi“.** W artykule tym **grozi P.P.S. najwyraźniej rewolucją, gdyby wniesiony przez B. B. projekt konstytucji został uchwalony.** Artykuł w formie nad wyraz ostrej zwraca się **przeciw otoczeniu marszałka Piłsudskiego**, które faktyczną głowę rządu rzekomo **okłamuje.**

Tragedja bezrobotnego w Toruniu.

Bezrobotny Władysław Szafrański, oczekując przed Państw. Urzędem Pośrednictwa Pracy w Toruniu na wypłatę zapomogi, stracił przytomność wskutek zamarznięcie. Zmarł w kilka godzin później w szpitalu.

Pracownicy umysłowi ogłosili bojkot niesumiennego pracodawcy.

Warszawa, 14. 2. Rada naczelna centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych zwróciła się do wszystkich organizacyj pracowników umysłowych z wezwaniem o bojkotowanie jednego z kin w Warszawie, a mianowicie kina „Słońce“ przy ul. Bielańskiej, a to z powodu tego, że kino to nie wypłaciło zaległej gaży zredukowanym we wrześniu muzykom. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju zarządzenia organizacji pracowników umysłowych.

Nowa bujda o Trockim.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 2. Z Konstantynopola donoszą: Na okręcie odeskim „Iljicz“, który zawinął do portu we wtorek wieczorem, ma znajdować się Trocki. **Ukrywa się on pod przybranem nazwiskiem i jest chory.** Komuniści oraz władze tureckie nikogo na okręt nie dopuszczają. **B.**

Poselstwo Egiptu w Polsce.

Rząd egipski zdecydował utworzyć w Polsce w najbliższym czasie swe przedstawicielstwo dyplomatyczne.

Głos uczciwego posła niemieckiego.

Warszawa, 14. 2. (tel. wł.) W sejmowej komisji spraw zagranicznych odbyła się dalsza **dyskusja nad ekspose min. Zaleskiego.** Na uwagę zasługuje szczególnie przemówienie posła niemieckiego z okręgu łódzkiego Wilecka, który w przeciwieństwie do kolegów z kresów zachodnich, **mówił w tonie bardzo spokojnym. Zapewniał on, że Niemcy w Polsce starają się być obywatelami lojalnymi, dążącymi do syntezy (łączenia) kultury niemieckiej i polskiej, gdyż oba te pierwiastki łączą w swej duszy w całość nierozerwalną! Traktat handlowy jest koniecznością**, która obu stronom przyniesie wielkie korzyści.

Magistrat toruński sprzedaje węgiel.

Magistrat toruński przystąpił do rozdziału węgla z zapasów rządowych. Na każdą rodzinę wydaje się na placu gazowni miejskiej jeden centnar po cenie 3,20 zł.

Zgłaszający się winni przynieść ze sobą zaświadczenie, iż są mieszkańcami Torunia.

Burmistrz m. Środy pod kołami samochodu.

Z Poznania donoszą: Na Kaponierze na burmistrza m. Środy Jana Polskiego najechał samochód osobowy, przyprawiając go o ciężkie pokaleczenia. W szpitalu stwierdzono złamanie nogi.

Wybór „Miss Europa" nie daje ludziom spokoju.

(z) Ciekawą rozrywką jest przeglądanie pism, zamieszczających artykuły o wyborze „Miss Europe" i o wynikach „warszawskiego konkursu czerwonej prasy.

Rozsądny artykuł p. t. „Psychoza bezczelności" napisał w „Rzeczypospolitej" N. Voice (?) Pisze on:

Jedno z pism, poszukuje ustawicznie nowych źródeł dochodu i od lat kilku propagujące analfabetyzm kultury wśród ogłupionych czytelników, ogłosiło konkurs na najpiękniejszą Polkę.

Myśl chwalebna i zacna. Sto razy lepsza od soczystych opisów jak Franek Korniszon wyprówał jelita Jóżce Parzygnat, lub jak Danusia Kugelnos nie mogła dojść do porozumienia ze Zbyszkiem Eselkopf, co do tego właśnie dziecka.

Tylko, że konkurs, oparty na bardzo ładnych zasadach, nie był konkursem narodu, lecz czytelników pisma. Łap, cap, schwytano kilkadziesiąt fotografij i zaczęto trąbić, że najpiękniejszą dziewczyną w Polsce jest ta właśnie, a nie inna.

Wybrano dziewczątko hoże, bardzo przystojne, miłe i urocze — ale, trudno darmo, do piękności europejskiej daleko...

Kiedy zapadli bardzo ciężko na zdrowiu marszałek Foch i król angielski, zgon których nie pozostałby bez ewentualnego wpływu na politykę europejską, pismo to, zaledwie informowało w paru wierszach. W amfiszambrach westminsterskich, nie czekał na biuletyn wysłannik redakcji. Obecnie, gdy chodzi o psychozę bezczelności, w sążnistych depeszach podaje się sensacyjne rewelacje, że panna Kostakówna czuła się na tyle dobrze, że pozwoliła się fotografować, równocześnie na tej samej stronie przygotowując grunt pod fiasco z zaszczytu, o które zresztą rozsądniejsze od swoich reklamiarzy dziewczątko zupełnie nie pretendowało.

Kosztem młodego, dobrego i naprawdę rozumnego dziewczątka, dookoła osoby którego rozszalała wściekła powojenna sarabanda psychozy bezczelności, u boku najmniej w całej tej historji zainteresowanej panny Kostakówny, grasuje najrasowsza pod względem fizycznym i psychicznym kandydatka na „Miss Judea", z jednakowem rozrzewnieniem i liryzmem opisująca blaski i przepych Paryża, jak ostatniorzędne lupanary warszawskie — „reprezentująca prasę polską" — wobec prasy całego świata, w sercu Europy.

To najlepszy konkurs!

* * *

Podobno ujemną stroną „Miss Polonji", stającej przed sądem konkursowym, była suknia cudownego koloru jasno błękitnego, ale zato z rękawami, co strasznie odbijało wobec 16 konkurentek, ubranych w modne suknie bez rękawów.

Panna Kostakówna jest pięknością literacką; członkowie jury warszawskiego poszli na lep tylko pięknej twarzyczki, zapominając o **całości.**

Wybrana została przedstawicielka Węgier, bynajmniej nie o rozmarzonej twarzyczce, ale o ciele bez zarzutu. Sąd paryski zwracał uwagę nietylko na twarzyczkę, ale równie na biust, talję, nóżki i nienaganne zęby...

* * *

Według niedyskretnych informacyj dzienników paryskich, królową piękności w Rumunji, obrano pannę Marję Ganescu, która przed miesiącem ukończyła... 46-ty rok życia.

Widać zatem, że i kobieta starsza może być piękna i może zachwycać...

Bohaterzy lotu wytrzymałości na statku „Question Mark".



Są to Amerykanie: major Spac — komandor, kapitan Eaker — szef pilotów porucznik Halvorsen, porucznik Quesada i sierżant Hove, główny mechanik.

Bronisław Czech jest najlepszym narciarzem środkowej Europy.

W Zakopanem odbyło się w salach Czerwonego Krzyża uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom zawodów narciarskich i raut dla gości zagranicznych. Obecni byli oprócz zagranicznych i polskich sportowców liczni przedstawiciele generalicji, attachés wojskowi, dziennikarze zagraniczni i polscy itd.

Uroczystość zagaił przemówieniem w języku polskim, natychmiast przetłumaczonem na język francuski, płk. Bobkowski, prezes Polskiego Związku Narciarskiego. Następnie zabrał głos prezes F. I. S. płk. Holmquist, który z wielkiem uznaniem stwierdził postępy polskiego narciarstwa. M. i. mówca stwierdził, iż Bronisław Czech jest w chwili obecnej najlepszym narciarzem środkowej Europy.

Nagrody zwycięzcom wręczył wśród entuzjazmu i burzliwych oklasków płk. Holmquist. Orkiestra odegrała hymny narodowe zwycięzców.

Uchwalenie budżetu.

Warszawa, 12 lutego.

Przedłożony przez rząd preliminarz budżetowy na rok 1929/30 przewidywał wydatki w sumie 2 miljardy 565 miljonów 986.482 zł, dochody 2 miljardy 809 miljonów 274.078 zł, zamykał się zatem nadwyżką 152 miljony 288.226 zł. Na podstawie uchwał podjętych wczoraj przez Sejm podniesione zostały rozchody do **2 miljardów 763 miljonów 214.041 złotych,** dochody do **2 miljardów 963 miljonów 575.041 zł,** nadwyżka zatem wynosi na kwotę **177 miljonów 550.800 złotych.** Z nadwyżki tej przewidziano 130 mil. zł. na 15% dodatek do płac pracowników państwowych i 15 miljonów złotych jako dodatek do zaopatrzeń inwalidzkich.

Z cyfr powyższych okazuje się, że narzekania na wysoki budżet i dążenia oszczędnościowe nie znalazły swego wyrazu w uchwałach Sejmu. Przeciwnie tak na skutek wniosków rządu, jak i wniosków poselskich budżet został podwyższony. Nie jest to jednak nieszczęściem, bo wiadomo dobrze, że **budżety wszystkich państw z roku na rok wzrastają, co jest naturalnym objawem rozwoju państwa.** Można mieć obawy, czy zwyżka budżetu nie spowoduje nowych obciążeń ludności. Na podstawie wyników bieżącego roku budżetowego obawy te wydają się płonne. Wiadomo, że w przedłożeniach budżetowych przewiduje się dochody mniejsze niż one są w rzeczywistości. Tak zapewne będzie i w nowym roku budżetowym. Inne jest zagadnienie, czy dzisiejsze obciążenie podatkowe może ludność znosić bez szkody dla własnych warsztatów pracy. Pod tym względem przedstawiciele większości klubów parlamentarnych wypowiedzieli się zdecydowanie stwierdzając, że **obecny system podatkowy winien ulec daleko idącej reformie, a to przedewszystkiem w kierunku sprawiedliwego rozdziału podatków.** Gdyby reforma poszła w tym kierunku, nastąpiłaby znaczna ulga dla sfer niezamożnych. Niewątpliwie tak Sejm jak i rząd rozważa to ważne a tak palące zagadnienie i przystąpią do prac zmierzających do jego rozwiązania.

Z wczorajszego posiedzenia budżetowego warto zanotować kilka momentów charakteryzujących stosunek poszczególnych grup sejmowych do zagadnień

Bolesław Koreywo. 48)

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— A no, tem lepiej... — odparł Baryłka: nie zawadzi jednak uprzedzić Krechowieckich o tem kumaniu się jego z Flaumem.

Basia zamyśliła się, gniotąc srebrną o kształcie łopatki łyżeczkę tające od gorąca lody, poczem szepnęła po krótkiej pauzie:

— Może masz rację, lecz wyznam szczerze, że wolałabym nie poruszać już nigdy w ich domu tego tematu.

— Jak uważasz — rzekł ustępliwie Baryłka — jeśli to miałoby ci sprawić przykrość — nie mów, lecz przyznać musisz, że rola, jaką tu odgrywał Kubicki, jest niezmiernie podejrzana.

XIV.

Zazdrość czyni nieraz człowieka niepoczytalnym i skłonnym nawet do zbrodni.

Karząca sprawiedliwość współczesna bywa jednak częstokroć niezmiernie wyrozumiała względem jednostek, dopuszczających się nawet zbrodniczych czynów na osobach, będących objektem wyładowania na nich zemsty, której tworzywem bywa nieraz wręcz nieuzasadnione uczucie wybujałej zawiści.

Wnikanie przez przedstawicieli sprawiedliwości w pobudki, skłaniające jednostki te pod wpływem szału zazdrości do czynów występnych i uwzględnianie przy rozważaniu tych czynów chwilowego nienormalnego stanu podniecenia tych jednostek, obniżającego stopień ich odpowiedzialności lub wręcz unicestwiającego wogóle możliwość wymagania od nich odpowiedzialności za czyny, dokonane w stanie bezprzytomności umysłu, jest zupełnie słuszne i podyktowane rozsądną wyrozumiałością, opartą na wyniku poważnych, ściśle naukowych spostrzeżeń i badań.

Nie zasługuje jednak na szczyptę wyrozumiałości i pobłażania uplanowany zawczasu i z całą świadomością przeprowadzony czyn krzywdzący jednej jednostki w stosunku do drugiej, jeśli nawet w danym wypadku tworzywem tego czynu jest ten lub inny afekt.

Bowiem wówczas czyn taki, w normalnym stanie władz umysłowych wykoncepowany i urzeczywistniony, jest zwykłą zbrodnią i jako taka winien być traktowany.

Kubicki, powziąwszy w swoim czasie zamiar zdobycia dla siebie Heli, czynił wszelkie kroki w tym celu nie pod wpływem jakiegoś otumanienia miłosnego, lecz li tylko dla dogodzenia swemu nowemu kaprysowi i ambicji samczej.

Aż do chwili pojęcia przez Krechowieckiego Heli za żonę nie tracił nadziei, że w ten lub inny sposób, wcześniej czy później uda mu się zawładnąć Helą za jej zgodą lub bodaj wbrew jej woli. Należało tylko stworzyć odpowiednie ku temu warunki.

Przyśpieszenie przez Krechowieckiego ślubu z Helą zniweczyło nagle wszystkie planowane przez Kubickiego dalsze pociągnięcia w tej sprawie. Czuł się upokorzonym. Uświadomienie sobie tego wywołało w umyśle jego chęć pomszczenia swego niepowodzenia na tych dwojgu, których wspólne szczęście było dlań piołunem zawistnej goryczy.

Rozumując trzeźwo i ze zwykłą dlań cyniczną bezwzględnością wiedział, że zemsta taka nie dałaby mu żadnych korzyści realnych a jednym jej wynikiem byłaby krzywda, jaką postanowił wyrządzić swym przeciwnikom, którzy ośmielili się przeciwstawić jego kaprysowi i zamierzeniom egoistycznym.

Lecz już sam fakt tej krzywdy traktował jako osiągnięcie dla siebie pewnej satysfakcji.

Postanowił przeto krzywdę tę uskutecznić z najzłośliwszą precyzją i wyczekiwał tylko najodpowiedniejszej ku temu chwili.

W miesiąc po powrocie Krechowieckich z nad morza uznał, że nadszedł już czas do odpowiedniego działania.

Nie przewidywał jeszcze tego działania wyników, lecz w myśli już rozkoszował się jego efektem, doznając uczucia wręcz sadystycznego zadowolenia.

— — — — — — —

Krechowiecki jako lekarz uświadamiał sobie zupełnie wyraźnie, że dolegliwości sercowe, jakie coraz częściej odczuwał, wymagały konieczności poważnego zajęcia się niemi. Gdy był kawalerem zwlekał z tem, gdyż mając całe dnie zajęte dbałością o swych pacjentów, których traktował wprost z ojcowską troskliwością, nie miał czasu na zajęcie się swą osobą i nawet nie przeceniał wartości przedłużania przez odpowiednie zabiegi medyczne własnej swej egzystencji.

Obecnie jednak, gdy, pojąwszy Helę za żonę, w szczęściu rodzinnem odnalazł urodę życia, które się stało dlań teraz dopiero bardziej treściwe, a którego celowość stała się jeszcze bardziej mu zrozumiała od chwili gdy się dowiedział, iż niebawem ma zostać ojcem, zaczął przemyśliwać nad rozpoczęciem racjonalnej kuracji osobistej.

Tego wymagała odeń dbałość o przyszły los ukochanej żony i dziecka, tego wymagała też egoistyczna chęć z jego strony przedłużenia w miarę możności własnego bytowania, posiadającego dlań tyle uroku we wspólnem pożyciu z Helą.

Udał się więc do jednego ze swych kolegów i prosił go o zbadanie serca oraz o zajęcie się jego leczeniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

budżetowych, i do rządu. Z oświadczeń, jakie przed głosowaniem składali przedstawiciele szeregu klubów parlamentarnych, można sobie wytworzyć obraz stosunków sejmowych. Są one **anormalne**, czego najlepszym chyba dowodem jest to, że stronnictwa opozycyjne, a nawet bardzo opozycyjne albo wstrzymały się od głosowania, albo też głosowały za budżetem. Metodę pierwszą zastosowała: N. D., PPS. i Piast, drugą „Wyzwolenie". Jedynie mniejszości narodowe oraz Stronnictwo Chłopskie miały odwagę zaznaczyć swoje opozycyjne stanowisko głosując przeciw budżetowi. Okazuje się, że opozycja parlamentarna obawia się rozgrywki z rządem, bo albo liczy się z ewentualnem rozwiązaniem Sejmu, albo też nie czuje się na siłach, by objąć w państwie władzę na wypadek, gdy rząd po odmówieniu mu budżetu, ustąpi. Skoro jednak zachodzi jedna lub druga obawa, to **trudno zrozumieć podwójną grę lewicy i N. D.** Z jednej strony mówi się o opozycji, z drugiej zaś strony ucieka się przed jej konsekwencjami. **Ta dwutorowość w działaniu grup opozycyjnych jest właściwą przyczyną upadku życia parlamentarnego.** Prawda, że rządy pomajowe usiłują obniżyć znaczenie parlamentu, ale większą w tym kierunku szkodę wyrządza Sejmowi dwulicowość w postępowaniu opozycji.

Klub Ch. D. głosował za budżetem. Decyzję klubu motywował na posiedzeniu prezes klubu p. Chaciński. Stwierdził on, że **Ch. D. uważa budżet za konieczność państwową. Ze względu na warunki, w jakich się państwo znajduje, nie może odmówić budżetu również obecnemu rządowi, jakkolwiek do jego niektórych poczynań odnosi się z uzasadnionym krytycyzmem.** Odnośnie do zapowiedzianego przez „Wyzwolenie" wniosku o podanie w stan oskarżenia ministra skarbu za przekroczenia budżetowe klub Ch. D. ustosunkuje się tak, jak tego wymaga godność parlamentu i obowiązująca konstytucja. Oświadczenie p. Chacińskiego jest ponownym dowodem, **że Ch. D. stojąc z jednej strony na stanowisku przestrzegania prawa, potrafi z drugiej strony ocenić istotne potrzeby państwa i wobec niego spełnić swój obowiązek.**

W uchwalonym budżecie nie znalazło uwzględnienie kilkadziesiąt poprawek rządu. Czy rząd zadowoli się uchwałami Sejmu, w tej chwili niewiadomo. Fakt, że klub rządowy B. B. głosował za budżetem mimo odrzucenia wniosków rządowych, stwierdzałby, że rząd chce nie tylko w słowach uznać prawo parlamentu do decydowania o budżecie. Być też może, że rząd liczy i na Senat, który będzie teraz rozpatrywał uchwalony przez Sejm budżet. Wobec tego **że poprawki Senatu wymagają do odrzucenia w Sejmie kwalifikowanej większości**, jest rzeczą możliwą, że poprawki rządowe przyjęte przez Senat, w którym rząd znajdzie większość, utrzymają się i w Sejmie. To jest jednak sprawa dalsze. Na razie trzeba stwierdzić z zadowoleniem, **że Sejm uchwalił budżet i dał państwu środki do spełnienia wielorakich zadań.**

Zabrzeski.

Z KRAJU.

We Lwowie wszelki ruch zamiera pod wpływem niebywałych mrozów.

Z powodu niebywałych mrozów tryb życia we Lwowie zmienił się zupełnie. W handlu i przemyśle zastój. Sklepy świecą pustkami. Tramwaje przewożą tylko nielicznych pasażerów. Na stanowiskach widać zaledwie po kilka taksówek, konne dorożki wcale na miasto nie wyjechały. W teatrach kinach na przedstawieniach znikoma ilość osób. Silne mrozy przeszkodziły też ostatnim w karnawale balom i wieczorkom. Komitety i towarzystwa poniosły przez to dotkliwe straty.

W mieście otwarto cały szereg bezpłatnych herbaciarni Pogotowie ratunkowe opatrzyło w jednym tylko dniu przeszło 2.000 osób, które zgłosiły się z odmarzniętemi uszami, nosami i palcami.

Bezrobotni w Sosnowcu otrzymują węgiel.

Rada zjazdu przemysłowców górniczo-hutniczych Zagłębia Dąbrowskiego oddała do dyspozycji PUPP w Sosnowcu 3.000 korców węgla dla bezrobotnych. Węgiel ten jest przydzielony bezrobotnym przez magistraty po dwa korce na osobę.

Śmierć górników przy pracy.

Na jednym z filarów kopalni „Pokój" w Nowym Bytomiu oberwała się bryła węgla, zasypując dwóch górników. Po odkopaniu zwałów węgla, wydobyto już tylko martwe zwłoki obu nieszczęśliwych.

W hucie cynku Giudotto w Chropaczewie, robotnik Ryszard Markwica, pracując w młynie szamotowym, został pochwycony za ubranie przez wał transmisyjny i poniósł śmierć na miejscu.

Furmanki z przemyconym jedwabiem.

Policja zatrzymała na terenie powiatu suwalskiego dwie furmanki z towarami przemyconemi z Niemiec. Na furmankach tych znajdowało się 10 bel jedwabiu, i 8 paczek potników gumowych. Przemytników schwytano.

Nagła śmierć w czasie popełnienia kradzieży.

We wsi Krzemienica Kościelna w powiecie wołkowyskim 44-letnia Ludwika Niemczykowa zmarła wskutek ataku sercowego podczas przenoszenia do swego mieszkania drzewa skradzionego u sąsiada. Wypadek ten wywarł wielkie wrażenie wśród okolicznej ludności.

Gdynia urzędowo jest już miastem.

W poniedziałek odbyło się uroczyste wprowadzenie w urzędowanie nowomianowanego przez Izbę Wojewódzką w Toruniu magistratu gdyńskiego. W zastępstwie prezydenta miasta objął urzędowanie dotychczasowy wiceburmistrz adwokat Edward Krzemieniecki. Na uroczystość przybył wojewoda Lamot, sen. Szychowski, marszałek grudziądzkiego sejmiku powiatowego oraz przedstawiciele władz.

Runęło rusztowanie, grzebiąc pod sobą 5-ciu robotników.

Na szlaku kolejowym Dwikory — Jakubowice pod Sandomierzem 5-ciu robotników odniosło ciężkie rany wskutek zawalenia się rusztowania przy budowach kolejowych. Zawalenie spowodował przejeżdżający pociąg.

Reorganizacja zakładów ubezpieczeniowych na życie.

W państwowym urzędzie kontroli i ubezpieczeń zakończyła obrady komisja matematyków ubezpieczeniowych celem ustalenia wytycznych zasad i norm technicznych dla planów działalności zakładów ubezpieczenia na życie, oparcia ich na nowoczesnych podstawach naukowych oraz usunięcia szkodliwych dla życia ubezpieczeniowego w Polce przejawów niezdrowej konkurencji. Po ustaleniu zasad państwowy urząd kontroli ubezpieczeń przeprowadzi rewizję dotychczasowych planów działalności zakładów ubezpieczeń na życie, operujących w Polsce i spowoduje konieczną ich rekonstrukcję.

Prokurator żądał jaknajsurowszej kary dla przestępców studzienieckich.

Wyrok w procesie „wychowawców" zakładu poprawczego w Studzieńcu już zapadł o czem podajemy na innem miejscu. Bardzo zajmujące było przemówienie prokur. Goetla, który stwierdził, że choćby nawet 80% tego, co wyznali świadkowie, było nieprawdą, to reszta już wystarczyłaby, aby ustalić winę oskarżonych.

Oto, jak prokurator scharakteryzował dyrektora zakładu: Na czele zakładu stoi Klemens Kwaśniewski, człowiek bardziej myślący o swej kieszeni, niźli o wychowankach. Gospodarka leśna dyskredytuje go w oczach opinji. Sprzedaż odbywała się w nader podejrzanych okolicznościach: rąbano drzewo bez pozwolenia zarządu i bez pozwolenia sprzedawano je. Rachunki prowadzono ciekawie: można znaleźć kwity na sprzedane drzewo bez wymienienia nazwiska nabywcy... Atoli nie to jedno ciąży na dyrektorze; był on kierownikiem zakładu, przeto jest odpowiedzialny za wszystkie okrucieństwa, jakich się tam dopuszczano względem wychowanków. Pozatem na „osobistem jego koncie" ciąży krzywda 17 ofiar, które sam, własnoręcznie ciężko moralnie i fizycznie skrzywdził.

Dla Kwaśniewskiego prokurator zażądał jak najsurowszej kary — tak samo dla pomocników jego, „wychowawców i pilnowaczy", przedewszystkiem jednak dla Grochala (4 lata ciężkiego więzienia).

Obrońcy oskarżonych starali się zbić wywody prokuratora oraz świadków, słowa ich jednak nie zrobiły wielkiego wrażenia. Wyroku oczekiwano z wielkiem zaciekawieniem.

Kierownicy wielkiej firmy częstochowskiej na ławie oskarżonych za nadużycia podatkowe.

W tych dniach rozpocznie się w sądzie okręgowym w Częstochowie rozprawa o defraudacje podatkowe popełnione przez dyrektora, prokurzysów i buchaltera Częstochowskiego Towarzystwa Przemysłowo-Górniczego Sp. Akc. w Częstochowie.

Ukrócieniu uległy podatek przemysłowy od obrotu, dochodowy i majątkowy w sumie kilkudziesięciu miljardów marek polskich, co wykryte zostało w roku 1924. Prokurator zarzuca podsądnym fałszowanie księgi handlowej a łącznie z tem fałszywe zeznanie o obrocie i dochodzie oraz majątku Sp Akc. Częstochowskie Tow. Przemysłowo-Górnicze.

Ze względu na zasadnicze kwestje z prawa podatkowego i buchalterji, w szczególności zaś na kwestje sprzedaży rudy żelaznej niżej kosztów własnych i zaliczenie wydatków na inwestycje do kosztów handlowych, sąd wezwał na rozprawę cały szereg ekspertów i świadków biegłych.

„Mąż pani jest przecież... kobietą!"

Ciekawe przeżycia młodej pary żydowskiej.

W roku 1910 urodził się w Warszawie Arja Rozenbaum. Urzędnik stanu cywilnego, wprowadzony w błąd przez niezwykłe imię, zarejestrował dziecko jako dziewczynę.

Skutki tej pomyłki dają się we znaki dopiero dziś kiedy Arja Rozenbaum zamierza poślubić Chawę Rotmil. U rabina sprawa poszła gładko, bo ten nie miał wątpliwości co do płci pana młodego — z urzędnikiem na komisarjacie jednak Arja Rozenbaum nie może sobie jakoś dać rady. Pisma warszawskie notują np. następującą scenę:

Urzędnik zwraca się do Chawy:

— Świadectwa wydać nie mogę, albowiem mąż pani jest kobietą.

— Uj, co pan mówi! — oburza się niewiasta.

— Za przeproszeniem — zabiera głos małżonek — ja panu naczelnikowi daję słowo honoru, że kobietą nigdy nie byłem.

— Jednak z aktu urodzenia wynika co innego.

— Un jezd napewno mężczyzną! — woła młoda mężatka ze łzami w oczach...

Arja i Chawe chodzą od Annasza do Kaifasza, starając się o sprostowanie błędu w metryce, ale dotąd aktu zlączenia nie uzyskali.

Kronika Gdańska.

O równouprawnienie polskiego gimnazjum z uczelniami niemieckiemi.

W miarodajnych kołach gdańskich toczą się obecnie narady, mające na celu ustalenie zasad, na których będzie mogło nastąpić równouprawnienie polskiego gimnazjum utrzymywanego staraniem i kosztem Macierzy Szkolnej z równorzędnemi uczelniami niemieckiemi na terenie Wolnego Miasta.

Dotychczas bowiem absolwenci gimnazjum polskiego w Gdańsku nie mają dostępu do wyższych szkół gdańskich i niemieckich. Niedogodności tej ma położyć kres ugoda, do której mierzą obecne rokowania.

Wyrok sądu morskiego w sprawie zderzenia dwu statków.

Sąd morski w Gdańsku rozpatrywał w tych dniach sprawę zderzenia dwu statków w kanale portowym. Wypadek miał następujący przebieg:

Nadbrzeże kanału portowego zajęte było w krytycznym dniu statkami, tak, że właściwy przejazd między statkami był bardzo wąski. Statek „Elisabeth Zelk", chcąc podjechać do stoczni Klawittera, tyłem został wprowadzony do kanału. Manewrowi temu właśnie zajęte nadbrzeże przeszkadzało. Tym sposobem statek uderzył już w kanale o lichtugę i został przez to jeszcze więcej wytrącony z należytego kursu. W tej chwili zbliżał się z przeciwnej strony statek „Excelsior", którego kapitan zachował także wszelkie środki ostrożności. Wytrącenie statku „Zelk" z kursu należytego było jednak tak nagłe i poważne, że mimo natychmiastowego zatrzymania obustronnego maszyn, nie udało się dalszego ruchu statków zahamować i trafiły się one wzajemnie w bok. Na szczęście kolizja nie była zbyt ciężka i statki mogły wykonać dalsze ruchy samodzielnie i bez obcej pomocy.

Sąd morski, uwzględniając ciężkie warunki lawirowania oraz nieszczęśliwy zbieg okoliczności, wydał wyrok uwalniający.

Port gdański ścięty lodem.

Niebywałe mrozy, które skuły lodem całe wybrzeże Bałtyku, a więc i Gdynię, również w Gdańsku spowodowały całkowity zastój ruchu okrętowego.

Jeszcze w poniedziałek usiłowały trzy okręty duńskie wyjechać z portu, natrafiły jednak niebawem na tak ogromne trudności z powodu lodów, iż po kilku godzinach musiały powrócić do Gdańska. Kilka innych okrętów wogóle nie mogło dojechać do portu gdańskiego. M. i. jeden z parowców niemieckich znalazł się w odległości 5 mil morskich od Gdańska w wielkiem niebezpieczeństwie, wjechawszy w masy lodu.

W zatoce gdańskiej znajduje się kilka innych statków, nie mogących przedostać się przez lód do portu. Cała zatoka gdańska jak daleko sięgnąć okiem, pokryta jest grubą warstwą lodu oraz grubemi zatorami lodowemi.

Tak silnego mrozu i podobnego zamarznięcia zatoki gdańskiej nie pamiętają od lat 50.

„Upragnionego ratunku dla społeczeństwa głównie wyczekiwać należy od miłości szczerze rozlanej; mówimy o miłości chrześcijańskiej, cnocie, streszczającej w sobie wszystkie przepisy ewangeliczne, zawsze gotowej do poświęceń dla cudzego dobra, najpewniejszem lekarstwie na pychę i samolubstwo".
Leon XIII „Encyklika Rerum Novarum".

Rozwój przemysłu na Pomorzu.

Streszczenie referatu wygłoszonego przez D-ra Czarlińskiego, prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, na zjeździe prasy pomorskiej.

Przemysł egzystował na Pomorzu już przed wojną i miał o tyle naturalne uzasadnienie, o ile opierał się bądź to na miejscowym surowcu, robotniku tutejszym lub na normalnym rynku zbytu. Powstał tu jednak poniekąd sztucznie **przemysł metalowy i maszynowy,** nie rozporządzający miejscowym surowcem, materjałami opałowymi itd., które trzeba było sprowadzać z dalszych okolic, jednakże mimo tej okoliczności rozwijał się dzięki wydatnemu poparciu rządu zaborczego, który w tej akcji kierował się głównie względami politycznymi. Po odzyskaniu niepodległości i powrotnem wcieleniu Pomorza do państwa polskiego warunki egzystencji przemysłu pomorskiego zmieniły się zasadniczo pod wieloma względami. **Przesunięcie granicy zachodniej odcięło mu dawne jego naturalne rynki zbytu,** nie dając zawsze wzamian utraconych nowych możliwości ekspansji. Główne zaś arterje kolejowe, dostosowane przed wojną w pierwszym rzędzie do potrzeb ogólno - państwowych cesarstwa niemieckiego, nie odpowiadały zupełnie potrzebom gospodarczym Pomorza, z powodu czego dają się odczuć **poważne braki w systemie komunikacji kolejowej,** które wymagają zasadniczych zmian w kierunku odpowiedniego połączenia Pomorza i Gdyni z resztą obszaru Rzeczypospolitej, a przedewszystkiem ze źródłami surowca i opału (Zagłębie i Górny Śląsk). Nowe warunki spowodowały powstanie kilku nowych gałęzi wytwórczości.

Rozpatrując przemysł pomorski, podzielić go należy na trzy zasadnicze grupy, a mianowicie:

1. Przemysł oparty na miejscowym surowcu.
2. Przemysł, który surowiec swój sprowadza oraz
3. Przemysł nowopowstały.

Do pierwszej grupy zaliczyć należy: młynarstwo, cukrownictwo, gorzelnictwo, piwowarstwo, krochmalnictwo itp. czyli tak zwany przemysł spożywczy, przemysł drzewny i przemysł ceramiczny.

Druga grupa obejmuje: przemysł metalowy, przemysł maszynowy oraz przemysł chemiczny.

W trzeciej grupie figurują: przemysł gumowy oraz łuszczarnie ryżu.

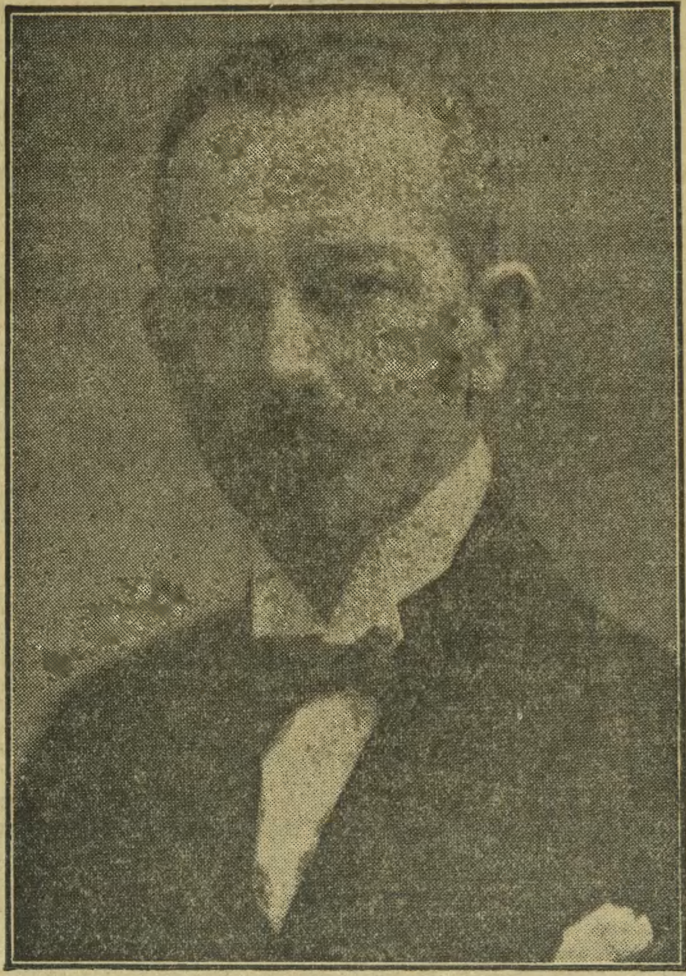
Zobrazujemy tutaj ważniejsze gałęzie pomorskiej wytwórczości.

Młynarstwo.

W okręgu Izby Grudziądzkiej istnieje około **400 przedsiębiorstw młynarskich,** z których około **30 większych** zaliczyć należy do kategorji młynów handlowych ze sprawnością dzienną ca 1100 ton przemiału. Reszta — to przedsiębiorstwa drobne (młyny gospodarcze). Przemysł młynarski w roku 1928 cechowała ogólna stagnacja i stałe miarowe zwiększanie się zastoju w produkcji, szczególnie dotkliwe z końcem roku. Zasadniczym warunkiem normalnego prosperowania każdego przemysłu jest bowiem posiadanie dostatecznej ilości surowca i łatwy zbyt produkcji. W młynarstwie specjalnie ważny moment stanowi ciągłość pracy, czyli zupełne wykorzystanie młyna, co możliwem jest tylko przy **normalnym dopływie zboża.** W ubiegłym roku młyny z powodu braku środków obrotowych nie były w stanie zaopatrywać się w dostateczną ilość surowca tembardziej, że ceny na zboże od maja zaczęły znacznie wzrastać.

Zarządzona **reglamentacja,** dotycząca wymiału mąki przy penetracji na rynek mąki gdańskiej oraz niestosowanie się szeregu przedsiębiorstw młynarskich do tego zarządzenia utrudnia wielce zbyt mąki. Sytuację pogarsza znacznie wprowadzenie **cła wywozowego na otręby.**

Przemysł młynarski ten domaga się a) unormowania reglementacji wymiału zboża, o ile wogóle jest konieczną, nie teoretycznie lecz **praktycznie;** b) umożliwienia wywozu wyrobów młynarskich i zapewnienia zakupu surowców w dostatecznej ilości i c) pomocy kredytowej.



Dr. Janusz Czarliński,
prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu.

Cukrownictwo.

Na obszarze województwa pomorskiego istnieje **5 cukrowni, zatrudniających około 2000 ludzi** i które przy przerobie 503 477 ton buraków uzyskały **73 893 tony cukru.** Cyfry te przekroczyły poważnie ostatnie przewidywania na skutek lepszego niż w roku ubiegłym zbioru buraków oraz wysokiej ich zawartości cukru. Istotnie podczas gdy obszar plantacji w województwach zachodnich wzrósł w bieżącej kampanji zaledwie o 8,8%, to **produkcja cukru wykazała wzrost o 19,8%.** Zjawisko to jest zresztą powszechnem dla całej Polski. Produkcja całego kraju wyniesie ca 665 000 ton wobec 504 000 w roku ubiegłym, co wykazuje wzrost zgórą 30%. Aczkolwiek wyniki te na pozór wskazywałyby na większe pozycje przemysłu cukrowniczego, to jednakże z drugiej strony na skutek takiego wzrostu produkcji, za którym **nie może podążyć spożycie krajowe,** zwiększy się eksport z 144 000 ton do ca 265 000 ton, co pociągnie za sobą zwiększenie strat z nim połączonych. Co do wysyłek eksportowych rozpocząć przemysł nasz cukrowniczy w szerokiej skali **korzystać z Gdyni jako portu eksportowego.** Dotychczasowe wysyłki były ograniczone jedynie ze względu na nieprzystosowanie składów do przechowu cukru. Co do konjunktury na rynkach światowych, to wobec zniesienia ograniczeń produkcji na Kubie oraz ogólnego zwrostu produkcji światowej o ca 1 500 000 ton — utrzymuje się nadal **tendencja słaba** bez widoków polepszenia.

Przemysł drzewny.

Tartaków jest na Pomorzu 192 z 454 trakami. Pomorze poza województwem poznańskiem posiada największą ilość traków Rzeczypospolitej Polskiej. Z 454 traków jest w tej chwili **czynnych tylko 74.** Powodem unieruchomienia przedsiębiorstw tartacznych jest w pierwszym rzędzie brak kapitałów obrotowych i niepewność rynku zbytu na tarcicę. Dowodem tego są stosunki, jakie się zakradły w łączności z prowizorjum drzewnym z Niemcami, gdy wywóz do Anglji utrudniony jest dumpingową konkurencją Sowietów.

Pokrewny z powyższym jak również zbliżony do później omawianego przemysłu ceramicznego, **przemysł budowlany** wykazuje silne wahania głównie z powodu zawsze jeszcze nikłego ruchu budowlanego i zawdzięcza swe zatrudnienie robotom przy rozbudowie Gdyni i na kolejach.

Przemysł meblowy zatrudnia około 1200 robotników. Warsztaty są naogół obecnie więcej zatrudnione niż przed wojną. Produkcja wzrosła z powodu powstania nowych budowli i większego zapotrzebowania mebli dla urzędów państwowych. Na dalszy rozwój ujemnie wpływa brak kredytów długoterminowych dla odbiorców. Przemysł meblowy ugruntowanym jest zasadniczo na krajowym surowcu za wyjątkiem dodatków, jak szkło szlifowane, fornlery, szelak, które stanowią jednak małą pozycję w obliczeniu kosztów produkcji. Aczkolwiek spostrzegany dawniej **import mebli przez Gdańsk ustał,** wszakże według statystyk wwozu widzimy dosyć poważną pozycję meblową. Fakt ten wskazuje, że **konkurencja zagraniczna,** udzielając zapewne długich kredytów, jest w stanie utrzymać się na naszym rynku pomimo dosyć wysokich ceł wwozowych. **Eksport** przemysłu meblowego jest nieznaczny i ogranicza się do **krzeseł i mebli giętych,** które wysyłamy do Stanów Zjednoczonych i do Ameryki Południowej.

Do przemysłu meblowego należy zaliczyć i **wyroby koszykowe,** których wytwórni mamy na Pomorzu dość dużo i który przeważnie **eksportuje do Ameryki, Holandji, Belgji i Skandynawji.** Ważna ta gałąź produkcji skarży się stale na konkurencję, wyrabianą jej przez domy karne, w których to więźniowie wykonują tanio meble wszelkiego rodzaju, poczynając od najskromniejszych do luksusowych.

Przemysł ceramiczny

zatrudnia 1500 robotników, jednakże nie zawsze wszystkie cegielnie są czynne z powodu słabego ruchu budowalnego. Rok 1927/28 naogół był pomyślny, należy jednak zdać sobie sprawę, że stało się to jedynie dzięki przeprowadzonym pracom w Gdyni i ruchu budowlanego, prowadzonego przez rząd. Z powodu **wielkiej ilości cegieln** nie mogą one zatem liczyć na stałe zatrudnienie, zwłaszcza gdy dostawy na dalsze odległości z powodu drogiego przewozu się nie kalkulują. **Trudności taryfowe** są zatem największą bolączką przemysłu ceramicznego, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę stosunkowo drogi fracht na przewóz węgla, którego koszt obciąża produkcję nieomal do 40%.

Eksport przemysłu ceramicznego jest **słaby** i ogranicza się niewielką ilością drenów (sączków) wysyłanych do Prus Wschodnich. Dachówki do Niemiec wysyłać nie możemy wobec istniejącego tam zakazu wwozu. Jak wykazuje statystyka Izby Przemysłowo-Handlowej, wywieziono ostatnio **105 ton dachówki do Angory** na pokrycie dachu poselstwa polskiego.

(Dokończenie nastąpi.)

Dział społeczny.

Socjaliści się szpilkują.

Pisaliśmy już o zaciekłej walce, jaka mimo haseł o braterstwie i solidarności proletarjatu toczy się między P.P.S. a secesjonistami, występującymi pod nazwą „B. Frakcji Rewolucyjnej". Walka ta przybiera formy coraz mniej wybredne. Mało obchodzi nas to, że wzajemnie prorokują sobie zakończenie żywota jeszcze w roku 1929. Cieszylibyśmy się, gdyby się proroctwa spełniły. Mniej by Polska miała wewnętrznych kłopotów i spokojniej płynąłby statek państwowy, w przeszłości często miotany właśnie nastrojami rewolucyjnemi mas, podburzanych przez socjalistów.

Moglibyśmy tedy spokojnie przyglądać się tej walce, gdyby nie pewne metody, które wykraczają już poza ramy przyzwoitości i wciągają w grę walczących stron osoby, z socjalizmem nic nie mające wspólnego.

Przykład: Organem Frakcji Rewolucyjnej P.P.S. jest „Przedświt". Otóż pismu temu przysłano z Drohobycza korespondencję o wiecu „Frakcji", na którym przemawiali rzekomo towarzysze Porembalski, Kotula, Klisz i Grocholski.

Nazajutrz po ogłoszeniu korespondencji w „Przedświcie", pojawiła się w centralnym organie P.P.S. „Robotniku" notatka, piętnująca korespondencję jako kłamliwe przechwałki, gdyż — jak pisze „Robotnik" — w Drohobyczu wiecu Frakcji nie było, a rzekomi towarzysze to starosta w Drohobyczu (Porembalski), proboszcz drohobycki (X. Dr. Kotula), komendant policji państwowej (Klisz) i dyrektor firmy „Tesp" w Stebniku (Grocholski).

„Przedświt" musiał wobec tego stwierdzić, że padł ofiarą „kawału" urządzonego mu przez „peposiaków" niewątpliwie za wiedzą redakcji „Robotnika".

„Kawałki" takie są może i wesołe. Ale czyż do żartów takich godzi się nadużywać nazwisk ludzi, piastujących wysokie stanowiska? Ale socjaliści nie uznawają takich szkopułów. Toć dla nich wogóle nie ma świętości.

Bezpieczeństwo pracy.

Uporządkowanie przepisów prawnych odnośnie do ochrony pracy i zdrowia zrobiło ostatnio znaczne postępy. Wprowadzono już sądy pracy tam, gdzie ich dotąd nie było, ujednostajniono przepisy, dotyczące umów o pracę tak dla pracowników umysłowych jak i fizycznych itd. Obecnie opracowuje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wspólnie z Ministerstwem Przemysłu i Handlu przepisy bezpieczeństwa pracy w fabrykach materjałów wybuchowych. Nadto pracuje się w Ministerstwie Pracy nad ustaleniem przepisów bezpieczeństwa przy pracy z przenośnemi kablowemi lampkami elektrycznemi, a pozatem o hygjenie pracy w gorzelniach.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

JANOWIEC. Wenta. Odbyła się tu w sali Domu Towarowego tradycyjna wenta karnawałowa Tow. Pań Św. Wincentego à Paulo Dzięki ofiarności obywatelstwa miasta i okolicy i staraniom pań z prezeską p. H. Umbreitowa z Puzdrowca na czele — całość wypadła znakomicie. Wenta ta mająca już wyrobioną opinję, zgromadziła doborową publiczność. Bawiono się ochoczo. Ciepła kuchnia i bogato zastawiony bufet, miały świetne powodzenie a i rezultat finansowy był b. dobry. Wdzięczność należy się ofiarodawcom, którzy na cel tak szlachetny nie szczędzili ofiar, jak również tym paniom, które urządzeniem wenty i jej przeprowadzeniem gorliwie się zajęły.

Łabiszyn.

Gorzkie żale endecji. W numerze 28 „Gazety Bydgoskiej" umieszczono bzdurne sprawozdanie z Rady Miejskiej. Prawdą jest, że większość Polaków, do których przyłączyły się dwa niemieckie głosy była zgodną aby położyć kres endeckiej niezdrowej gospodarce miejskiej. Nieprawdą jest, jakoby endecy byli zgodni na kandydaturę przewodniczącego p. Zakaszewskiego. Wysunęli oni swego kandydata który na przewodniczącego Rady Miejskiej się nie nadaje. Endekom zresztą nie tak bardzo zależało na wyborze przewodniczącego Rady Miejskiej, jak na wyborze poszczególnych komisyj, w których pragnęli dalej rządzić się jak szare gęsi. Zapytuję się autora korespondencji w „Gazecie Bydgoskiej", czy jest mu wiadomem że endecy w komisji budowlanej zatwierdzili budowę sali w parku miejskim, dziś ogólnie znanej budowli pod nazwą — stodoła. — Czy jest rzeczą moralną, aby komisja budowlana przedsiębiorcy budowli, dostawcy materjału oraz komisja odbioru budowy, spoczywały w jednych i tych samych rękach. Jeżeli autor ów jest tak wielkim patrjotą, jak to w swym artykule się nazywa, zapytuję się go — czy do patrjotyzmu należy również bronienie złodziei grosza miejskiego n. p. sprawa: gazownia niemało miasto kosztowała. Skandalem tym województwo nawet zająć się musiało i wydelegowało p. starostę do przeprowadzenia śledztwa na którego wynik obywatele dotąd czekają. Dziś większość obywatelstwa jest zadowolona z przeprowadzonych wyborów w zarządzie Rady Miejskiej i można mieć nadzieję, że tak członkowie nowowybrani w zarządzie, jak i w poszczególnych komisjach pracować będą z większym pożytkiem dla miasta.

Solec Kujawski.

Z Tow. Kup.-Przem. Odbyło się tu miesięczne zebranie Tow. Kupiecko-Przemysłowego. Referat wygłosił p. Pawlicki, który w przemówieniu swem przedstawił dokładnie ogólny stan gospodarczy kraju, — poczem podał myśl stworzenia Rad Powiatowych, wybieranych z łona wszystkich związków i towarzystw gospodarczych na terenie całego województwa, uwypuklając przytem znaczenie i wpływ tychże rad na całokształt stosunków oraz możliwość ulżenia w wielu wypadkach niedoli nawet poszczególnych jednostek. W końcu przyjęto z uznaniem oświadczenie referenta, że każdy członek towarzystwa, za odpowiedniem poświadczeniem miejsc. zarządu, ma prawo korzystać z wszelkich porad i wskazówek dotyczących podatków, reklamacji, szacunku itp., bezpłatnie w sekretarjacie związku w Bydgoszczy. Wreszcie zebranie uchwaliło zaapelować raz jeszcze do wszystkich polskich kupców i przemysłowców, którzy dotychczas nie należą do towarzystwa, aby zaprzestali swego biernego oporu, w którym trwają niby zawodowi bezrobotni, aby wstąpili gremjalnie do Towarzystwa.

Wiec katolicki. Celem założenia parafjalnej Ligi Katolickiej w Solcu Kujawskim urządza tymczasowy komitet, powstały za inicjatywą ks. prob. Makowskiego w salce „Hotelu Wielkopolskiego" w przyszłą niedzielę wiec katolicki, na który przybędzie z referatem ks. prob. M. Skonieczny z Bydgoszczy.

Barcin.

Osobiste. Dnia 10. bm. odbył się ślub w kościele farnym naszego dzielnego posterunkowego policji państwowej p. Franciszka Sebastyańczyka z p. Kędziorówną z Józefinki.

Pożary. Dnia 3. bm. o godz. 19,45 wybuchł pożar w domu p. Górnej. Dnia 5. bm. powstał pożar u p. Klettkiego, zaś dnia 6. bm. powstał pożar w szkole katolickiej. Przyczyną tych pożarów było wadliwe funkcjonowanie pieców od których zajęła się podłoga. Dnia 7. bm. wybuchł pożar w domu pastora niemieckiego gdzie zajęła się belka od komina. Dzięki straży pożarnej która umiejętnie przeprowadziła akcję ratunkową, pożary te bez większych strat zlokalizowano.

Z karnawału. Dnia 10. bm. Tow. śpiewu „Halka" urządziło bal maskowy. Maski były naogół bardzo interesujące i zabawa udała się znakomicie.

Z życia Powstańców i Wojaków. Dnia 17. bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie Tow. Powstańców i Wojaków w Barcinie w salce parafjalnej.

SKALMIERZYCE NOWE. Z „Kolejowego Przysposobienia Wojskowego". Dnia 1 bm. zwołano tutaj pierwsze zebranie organizacyjne „Kolejowego Przysposobienia Wojskowego" pracowników Odc. Drog. Skalmierzyce. Wybrano zarząd w osobach: prezes Burdyński Bogumił, sekretarz Antczak Antoni, skarbnik Bochna Józef i członków wydziału Hendrysiaka Idziego, Wróbla Franciszka i Zająca Walentego. Na członków zapisało się 75 pracowników.

Wybuch gazu świetlnego w Poznaniu.
10 robotników rannych.

Przy ul. Słowackiego w Poznaniu wydarzyła się w Domu Akademickim katastrofa wybuchu gazu świetlnego. Pierwsza eksplozja wydarzyła się o godz. 10 w chwilę po przybyciu kilku monterów gazowni miejskiej dla naprawy gazomierza i wodomierza. Eksplozja nie była zbyt silną, tak że monterzy gazowni nie przerwali swego zajęcia. W parę minut potem nastąpiła druga eksplozja, bardzo gwałtowna, wskutek której gazomierz i przyległe przewody gazociągu zostały rozerwane na części, a z pracujących 10 ludzi odniosło rany i kontuzje. Na miejsce wypadku przybyła straż ogniowa, która odwiozła rannych do szpitala. Jeden z rannych odniósł bardzo ciężkie obrażenia, i w drodze do szpitala zmarł. Śledztwo hipotetycznie ustaliło jako powód katastrofy, iż eksplozja nastąpiła na skutek iskier wytwarzających się przy obrąbywaniu lodu dłutem. W szpitalu opatrzono ofiary katastrofy, z których 4 odniosło cięższe a 5 lżejsze obrażenia.

Z Inowrocławia.

Skutki mroźnej zimy. Niedziela ubiegła zaznaczyła się u nas mrozem niezwykłym, gdyż według obserwacji miejskiej stacji meteorologicznej w Solankach rano temperatura obniżyła się poniżej — 32° C. W poniedziałek, 11 bm. przerwano zajęcia szkolne w gimnazjum państwowem oraz żeńskiem prywatnem aż do czasu, gdy mróz będzie mniejszy od 20 stopni. Przerwa ta spowodowana była zarazem brakiem opału, którego oba zakłady podobno mają resztki tylko na kilka dni, a niema sposobu nabyć koksu, zwł. w większej ilości. Katastrofalny brak węgla odczuły obie nasze huty szklane, które od soboty stanęły wskutek tego, a jedynie piece hutnicze w nich podtrzymują wyższą temperaturę, aby nie wygasły. Ilość więc bezrobotnych wzrośnie jeszcze więcej. Rury wodociągowe pękają po domach tak dalece, że w jednym dniu zgłoszono do urzędu wodociągowego aż 45 wypadków z prośbą o pomoc. To też robotnicy z tego urzędu nawet całą niedzielę pracowali i to po nocach również, aby ratować zagrożone punkty. Latarnie uliczne mamy gazowe, a te obmarzają tak silnie, że codzień odgrzewane i oczyszczane są aparatem specjalnym spirytusowym, nigdy zaś nie notowała nasza gazownia tak wielkiego zużycia spirytusu skażonego, jak tej zimy. Słowem Inowrocław bodaj w jeszcze większym stopniu od innych miast polskich odczuwa dotkliwie klęski, spowodowane falą uporczywych a niezwykle silnych mrozów, jakie trapią nas od szeregu już tygodni.

Pożar w okolicy. W pobliskiem Szymborzu, wsi rodzinnej słynnego Jana Kasprowicza, stał od lat kilkudziesięciu wiatrak, który mógłby jeszcze mimo starości lat wiele służyć. Dnia 8. bm. w godzinach dziennych od rozżarzonego węgla, który wypadł z piecyka, wiatrak się zapalił, a że wody brak w pobliżu, więc pożar rozrósł się bez przeszkody i szybko strawił cały młyn. Zdołano uratować jedynie silnik, lecz poza tem spłonęło wszystko wraz z 400 centnarami zboża, przygotowanego do mielenia. Młyn stanowił własność p. Barcikowskiej i był ubezpieczony na sumę 5000 zł.

Szukają poszkodowanego. Dnia 8. bm. zatrzymano niej. Wojciecha P. ze Żnina, który zamierzał sprzedać frakowy garnitur, 3 inne garnitury męskie, spodnie, 10 koszul dziennych, 17 par skarpet, złoty zegarek oraz inne przedmioty, pochodzące zapewne z kradzieży. Rzeczy te przechowuje tut. komenda policji, dokąd może się zgłosić poszkodowany.

Z Koła Zrzeszenia Geografów. Ubiegłej soboty 9. bm. w szkole wydziałowej męskiej odbyło się zebranie plenarne miejscowego Koła Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji. Przybyło około 50 osób, a zwłaszcza pomimo ostrego mrozu przyjechał specj. z Poznania profesor uniwersytetu dr. Stan. Pawłowski, który wygłosił referat na temat: „Istota i metodyka geografji". Prelegent mówił rzeczowo i dobitnie prawie godzinę całą, dając wiele ciekawych wiadomości jak o rozwoju nauki geografji, której początki datują się od dwu tysięcy lat, i o metodyce nauczania tego przedmiotu, co jest tak ważnem dla nauczycielstwa. Dr. Pawłowski przypomniał o trzydniowym IV ogólnopolskim zjeździe geograficznym, jaki tym razem ma się odbyć podczas Ziel. Świąt w Poznaniu. Mają być wygłoszone ciekawe dla nauczycielstwa referaty, jako to: znakomitego geografa prof. dr. Eug. Romera „O przygotowaniu do zawodu nauczycieli geografów", kilka referatów poświęconych będzie geografji Wielkopolski i t. p., a na zakończenie będą wycieczki wzorowe i zwiedzanie Powszechnej Wystawy Krajowej. Poza tem prelegent wskazał na nowe czasopismo dydaktyczne, jakie otrzymywać będą członkowie Zrzeszenia Geografów. Rzęsiste oklaski i podziękowania zakończyły przemówienie dr. P. oraz zebranie.

Posiedzenie Tow. Krajoznawczego. Zarząd Oddziału Kujaw Zachodnich Pol. Tow. Krajoznawczego zawiadamia członków, iż plenarne zebranie Towarzystwa ma się odbyć w czwartek 14. bm. o godz. 8 wieczorem w sali fizyki szkoły wydziałowej męskiej przy Al. Sienkiewicza. Na porządku dziennym będą: komunikaty zarządu oraz referat p. Zygmunta Czapli „Z przeszłości Inowrocławia". Goście na posiedzeniu tem będą mile widziani.

Widowiska. „Apollo" wyświetla dramat z Xenig Desni pt. „Tancerka w płomieniach". „Pałac" daje aż dwa dramaty: „Szansonistki" i „W zaułkach Marsylji" oraz popołudniowe przedstawienie naukowe dla młodzieży szkolnej. „Salon" ma dramat ze słynnym psem Rin-tin-tinem pt. „W mrokach nocy". „Stylowy" wciąż jeszcze ściąga licznych widzów swojskim filmem, osnutym na tle utworu Stefana Żeromskiego „Przedwiośnie".

Nakło.

Kurs „Czerwonego Krzyża" odbywać się będzie 2 razy tygodniowo w poniedziałki i czwartki o godz. 7 wieczorem w auli gimnazjum, prelegent dr. Dworzak z Nakła.

Z Rady Miejskiej. Na posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono budżet na rok 1929-30. Pozatem wprowadzono w urząd nowego radnego miejskiego dr. Wacława Barlika w miejsce ustępującego ks. proboszcza Gepperta. Przyjęło przedłożony bilans przerachowania Miejskiej Kasy Oszczędności z dnia 1. 7. 28 r. Uchwalono budowę koszar wojskowych i w tym celu wybrano komisję do której powołano pp. Mindaka Janowskiego i Bubę, która ma pertraktować z komisją wojskową. Ministerstwo Spraw Wojskowych wyraziło swą zgodę na budowę koszar i chce w nich zakwaterować 2 bataljony wojska. Na koszta budowy Magistrat ma przyobiecaną pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 3 miljony zł. Koszary mają być już jesienią 1930 r. oddane do użytku. Nagły wniosek w sprawie udzielenia bezrobotnym zapomogi odrzucono, motywując tem, iż miejscowa kuchnia ludowa wydaje obiady i środki żywnościowe bezrobotnym bezpłatnie.

Pożary. W poniedziałek około godz. 20 wybuchł pożar w domu przy ulicy Bydgoskiej. Uczniowie piekarscy p. Kokoszyński napalili mocno w żelaznym piecyku. Od piecyka zapaliła się podłoga i wszystkie meble znajdujące się w pokoiku. Podczas akcji gaszenia straż musiała całą podłogę wyrąbać. Po kilku godzinach pożar zlikwidowano. — We wtorek omal nie nastąpił pożar w hotelu p. Bielca podczas odgrzewania rur wodociągowych; zapaliły się znajdujące w piwnicy wióry. Dzięki natychmiastowym zabiegom ogień w zarodku ugaszono.

Gniewkowo.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu przyjęto do wiadomości protokół komisji rzeźni miejskiej, która stwierdza, że rzeźnia miejska potrzebuje gruntownego remontu. W dalszym ciągu zastanawiano się nad odrestaurowaniem łazienek miejskich, które w obecnym stanie nie nadawają się do użytku w porze letniej. Postanowiono zaciągnąć oferty na zaprowadzenie ogrzewania centralnego. W sprawie wykonania projektu zaprowadzenia komunikacji autobusowej pomiędzy Gniewkowem a Dąbrową uchwalono zainteresować najpierw większych przedsiębiorców autobusowych przez zwrócenie im uwagi na dobre prosperowanie takiego przedsiębiorstwa na wspomnianej linji z tem, że Magistrat jest gotów przyjść danemu przedsiębiorcy z pomocą w formie udzielenia mu korzystnej pożyczki lub stawienia mu garażu do dyspozycji. Na wniosek Polskiego Komitetu Opieki Społecznej na Saksonję i Tyryngję w Lipsku uchwalono udzielić temuż komitetowi subwencję w sumie 50 zł. Równocześnie uchwalono wypłacić Towarzystwu Powstańców i Wojaków w Zbąszynie jednorazową zapomogę w sumie 20 złotych na ekshumację zwłok poległych powstańców, spoczywających w Niemczech. W końcu obradowano nad wnioskiem burmistrza, o przyznanie pracownikom miejskim dodatku komunalnego w sumie 15 proc. od poborów tytułem ekwiwalentu za zniżkę kolejową i pomoc lekarską, które otrzymują pracownicy państwowi. Projekt ten odłożono do następnego posiedzenia. Zaznaczyć wypada, że wspomniany dodatek komunalny otrzymają już dawno urzędnicy wszystkich innych miast Wlkp.

Na posiedzeniu prezesów miejscowych towarzystw i związków w salce posiedzeń Rady Miejskiej zajmowano się kwestją unormowania terminów zabaw i przedstawień amatorskich w lokalu Parku Miejskiego. Na przewodniczącego komitetu wybrano p. Piotra Przybylskiego, zaś na zastępcę p. Kazimierza Woźniaka a radnego p. Kędzierskiego na członka. Wybrany komitet wzywa wszystkie miejsc. towarzystwa i związki do zgłaszania w przyszłości projektowanych zabaw, przedstawień amatorskich oraz prób teatralnych w lokalu Parku Miejskiego najpierw u prezesa kupca p. Piotra Przybylskiego, który udzieli poświadczenia.

Mogilno.

Walne zebranie S. M. P. W piątek, dnia 8. bm. w sali parafjalnej odbyło się roczne walne zebranie tut. Stow. Młodzieży Polskiej. Na zebranie przybyli ks. prob. Brodowski, ks. patron okręgu Kuczma, p. burmistrz Tyczewski. Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Wierzkowskiego Marjana, z okazji tygodnia trzeźwości wygłosił drh. Bąk referat „Skutki alkoholu". Po referacie wybrano przewodniczącym walnego zebrania ks. Kuszmę. Nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków zarządu. Ślicznie i barwnie zdał sprawozdanie p. prezes Wierzkowski Marjan, przedstawiając przedewszystkiem strony moralną i duchową członków Stow. Sprawozdanie przyjęto oklaskami. Po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych członków zarządu, udzielono zarządowi absolutorjum. Nastąpił wybór nowego zarządu; jednogłośnie wybrano na prezesa kochanego i cenionego w naszych kołach pełnego poświęcenia się p. Kierzkowskiego Marjana, Adamczyka na sekretarza, Bąka na skarbnika, Mazurkiewicza na naczelnika, Wróża Jana na bibljotekarza. Po wyborze zarządu dziękował serdecznie ks. patronowi Sobiechowi i prezesowi p. Kierzkowskiemu Marjanowi ks. patron Kuczma za ich pełne poświęcenia się pracą na chwałę Boga i dobro Ojczyzny. Na zakończenie odśpiewano „Hej do apelu". Poczem solwowano walne zebranie hasłem „Gotów". Nowemu zarządowi „Szczęść Boże".

Wojewoda poznański zapobiega spekulacji węglowej.

Pod powyższym tytułem pisze „Gazeta Zachodnia": Wobec wytworzonej groźnej sytuacji węglowej spowodowanej silnemi mrozami, zajął się p. wojewoda Borkowski **osobiście bardzo intensywnie sprawą, mającą na celu zapobieżenia gromadzeniu węgla w celach spekulacji** i unormowaniem zaopatrzenia ludności ubogiej. W tym też celu udał się pan wojewoda w poniedziałek do **Bydgoszczy**, gdzie inicjatywa jego przyczyniła się do zabezpieczenia miastu odpowiedniej ilości węgla. Energiczne zarządzenia p. wojewody zapewniły węgiel również miejscowościom powiatowym i prowincji, tak że niema powodu do jakichkolwiek obaw.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 15. bm. włącznie apteka „Pod Orłem". Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W czwartek, dnia 14. bm. po raz drugi „Zaczarowane koło" Lucjana Rydla.

Czyja torebka? W wydziale śledczym, znajduje się jedna ręczna skórzana damska torebka, koloru bronzowego, która prawdopodobnie pochodzi z kradzieży. Pasek torebki jest przerżnięty. Osoby poszkodowane uprasza się o zgłoszenie do rozpoznania w Wydziale Śledczym w Toruniu, Stary Rynek 10, II. ptr.

Kino „Żołnierskie" daje komedję pt. „Urwipołeć". Do tego nadprogram.

„Corso" wyświetla podwójny program pt. „Postrach pustyni" i 8 aktowy dramat pt. Obrońca z Zachodu".

„Pan" demonstruje potężny dramat pt. „Carewicz". Do tego nadprogram.

„Światowid" występuje z 10-aktową komedją pt. „Don żuan". Ponadto nadprogram.

„Palace" popisuje się arcydziełem pt. Ramona" czyli „Biały orzeł".

Paskarskie ceny za węgiel. Katastrofalny brak węgla w Toruniu, który daje się zauważyć od kilkunastu dni, wykorzystują niezmiernie uliczni handlarze węgla, do tego stopnia, iż każą sobie zapłacić za centnar miału, o przeciętnej wartości najwyżej 2 zł, po 4 do 4,50 zł. Są to doprawdy ceny lichwiarskie, które mieszkańcy płacą, gdyż zmusza ich do tego syberyjski mróz. Byłoby wskazane, aby policja w sprawę tę wkroczyła i każdego handlarza, pobierającego tak horendalne ceny, pociągała do odpowiedzialności doraźnie — to jest węgiel konfiskowała i sprzedawała po cenach normalnych. W tym celu należałoby utworzyć specjalne patrole policyjne, któreby kontrolowały ulicznych sprzedawców węgla. Jestto najodpowiedniejszy sposób na tego rodzaju zdzierstwo.

Nauka w szkołach przerwana. Z powodu silnych mrozów nauka we wszystkich szkołach toruńskich, od kilku dni została przerwana. Termin rozpoczęcia nauki ogłoszony będzie w swoim czasie.

Zmarzł na ulicy. Dnia 12. bm. stojący przed urzędem pośrednictwa pracy przy ulicy Wały 47-letni Władysław Szafrański przemarzł tak, iż stracił przytomność i padł na ziemię. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala miejskiego

Ofiarność kolejarzy węzła toruńskiego na okręt „Pomorze". Naczelnik Oddziału Mechanicznego P. K. P. w Toruniu p. inż. Szepetys wpłacił na rachunek Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości złotych 980,10, zł, jako składkę kolejarzy węzła toruńskiego, a mianowicie: pracownicy parowozowni Toruń-Przedm. 527,70 zł, pracownicy parowozowni Toruń-Mokre 111,10 zł, pracownicy odcinka drogowego I. 32,30 zł, pracownicy magazynu zasobów 38 zł, pracownicy nadzoru technicznego 31,00 zł, Związek Urzędników Kolejowych 50 zł, Związek Maszynistów Kolejowych 50 zł, Związek Drużyn Konduktorskich 50 zł, Związek Zawod. Pracowników Kolej. 30 zł, Zjednoczenie Polskich Kolejowców 25 zł, Polski Związek Kolejowy 25 zł, Zw. Drogowców 10 zł. Patrjotyczny czyn kolejarzy węzła toruńskiego należy podnieść z uznaniem.

Z Grudziądza.

Baczność, członkowie Ch. Z. Z. Walne, roczne zebranie Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się w czwartek, dnia 14. bm. o godzinie 18,30 (6 30) w lokalu Domu Tow. dawn. „Bazar" ul. Moniuszki. Na porządku obrad między innemi referat del. zarządu okręgowego Ch. Z. Z. oraz wybór nowego zarządu obwodowego. Uprasza się szanownych członków o liczne i punktualne przybycie. Zarząd.

W Królewskim Dworze urządzili dancing wyżsi urzędnicy kolejowi, którym przewodzi inż. p. Elzanowski — bawiono się w najlepszym nastroju do późna w noc.

W **„Tivoli"** Tow śpiewu „Moniuszko" urządziło dla swych członków i sympatyków wieczorek taneczny, który udał się w całej pełni.

W hotelu Pod Złotym Lwem bawiła się nasza Straż Pożarna, która sprawiła publiczności wiele niespodzianek, a szczególnie strażacki samochód przedstawiał się nadzwyczaj dobrze. Wśród strażaków miło jest być choć kilka chwil a o urozmaicenie dla gości dbał już sam komendant p. Kaszewski, to też nikomu się nie nudziło i bawiono się wesoło.

Hockej. „Sokół" I. urządził zawody hockejowe a „Sokół" żeński kulig.

Baczność, Hallerczycy i drużyna błękitna. W niedzielę, dnia 17. bm. po poł. o godz. 4 urządza tut. Placówka w lokalu drh. Rynkowskiego przy ul. Fortecznej 9 rocznicę uczczenia bitwy pod Rarańczą. Po ukończeniu rocznicy odbędzie się zebranie miesięczne. Ze względu na obszerny i bardzo ważny program obrad jest stawienie się wszystkich członków nieodzownie konieczne. Druhowie zechcą zabrać ze sobą książeczkę wojskową celem umotywowania prawa do nabycia medalu pamiątkowego „Polska swemu obrońcy". Goście i sympatycy mile widziani.

Podziękowanie. Wielebny ks. kanonik J. A. Łukaszkiewicz, piewca historji Pomorza a zwłaszcza Grudziądza, ofiarował bibljotece tutejszej Placówki Związku Hallerczyków jeden egzemplarz swego nowo wydanego dzieła pod tytułem „Legenda i historja o Wiśle, o wielkim królu Chrobrym i o św. Wojciechu bisk." Jest to dzieło b. treściwe, które z ofiarowaną przed krótkim czasem książką o Towarz. Jaszczurczem należy do pierwszorzędnych ksiąg bibljoteki Placówki. W imieniu Placówki składamy czcigodnemu ofiarodawcy nasze szczere podziękowanie. Zarząd.

Mróz przyczyną pożaru. We wtorek, o godzinie 12 w południe zaalarmowana została straż pożarna na ulicę Kościelną gdzie paliło się w piwnicy p. Aschenhofa. Pożar powstał stąd, że chciano ogrzać rurę wodociągową, a przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem zapaliła się słoma i inne opakowanie. Ogien szybko zlikwidowano.

Brak węgla. Magistrat m. Grudziądza wydaje codziennie od 12. bm. godz. 11 począwszy w składnicy miejskiej przy ulicy Rejtera, węgiel po jednym ctr. za cenę 3,50 zł tym wszystkim, którzy zapasów opału nie mają. Trzeba to zarządzenie naszego Magistratu pochwalić.

Baczność, właściciele nieruchomości. Z powodu panujących mrozów przypomina Elektrownia i Wodociągi Miejskie pp. właścicielom domów aby zamykali na noc główne kurki przy wodomierzu i każdy raz po zamknięciu tychże wypuścić należy wodę, będącą w rurze. Ta ostrożność jest konieczna, aby później rury nie pękały dlatego to rurę wodociągową należy odpowiednio zabezpieczyć.

Bal maskowy „Sokoła" w Małem Tarpnie, będącego dzięki energji swego prezesa Stanisława Tomiaka chlubą okręgu III.. w sali „Eldorado" zgromadził prawie całe Tarpno, z czego wynika, że „Sokół" cieszy się dobrą reputacją wśród obywatelstwa. Bawiono się dobrze. Jednak oddział żeński, taki skory do zabawy, niestety nie wzoruje się na oddziałach męskich aby być chlubą w okręgu i nie stawia się na ćwiczenia, boc naczelniczka p Elżbieta Konarkowska pełna poświęceń spieszy na lekcje z miasta, nie ma tego poparcia, jakie mieć powinna. Niechaj te kilka słów zachęcą nasze kochane sokolice M. Tarpna do masowego udziału w ćwiczeniach, przynajmniej tak, jak się stawiły na ostatnim balu maskowym na którym przecież tak ładnie i składnie się bawiły.

Co grają w kinach?

„Orzeł" wyświetla pikantny film pt. „Niedyskretna kobieta" rozwiązujący problem nowoczesnych małżeństw. Nadprogram: szampańska komedja pt. „Prima Aprilis" i Gaumont 49.

„Apollo" wyświetla wspaniały film w realizacji W. Turzańskiego pt. „Wołga - Wołga". Każdy bywalec kina musi to arcydzieło filmowe widzieć i podziwiać.

„Nowości" wyświetla wielką sensację pt. „Największy cyrk świata" przy współudziale najwybitniejszych sił cyrkowych Ameryki. Ponadto przemiła komedja pt. „Moryc III. w opałach" oraz Dziennik Pathe.

Wiadomości z Tucholi.

Odznaczeni. Za zasługi, położone około przejęcia Pomorza przez władze polskie, otrzymali w ostatnim czasie odznakę „Frontu Pomorskiego": p. Czus, nauczyciel Semin. Tuchola; p. Władysław Zakryś, posiedziciel z Bladowa; p. Stanisław Korthals, posiedziciel z Koślinki; p. Stanisław Baumgart, posiedziciel z Gostyczyna; p. Józef Wegner, posiedziciel ze Stobna; p. Stanisław Jaczyński, posiedziciel ze Stobna; p. Stanisław Wawrzynowicz, właściciel drogerji z Tucholi; p. Czesław Pacer, urzędnik ubezpieczeniowy z Tucholi; p. Edmund Kręcki, posiedziciel z Raciąża; p. Roman Porazik, urzędnik miejski z Tucholi; p. Teodor Nitka, posiedziciel z Gostyczyna.

Echa karnawału. W ostatnich dniach karnawału odbyło się tu kilka zabaw. We wtorek 5 bm. w „Strzelnicy" odbył się „bal królewski" tut. Kurkowego Bractwa Strzeleckiego (przewodniczącym jest kupiec p. Urbanowski). W czasie zabawy przygrywała orkiestra p. Wedera z Koronowa. Poloneza wyprowadził p. Wawrzynowicz. Na specjalną wzmiankę zasługuje gustowna dekoracja sali, wykonana przez pp. Preissa, Chmarzyńskiego, Góralewskiego, Szmeltera i Klundera.

W środę 6 bm. odbył się w sali hotelu „Du Nord" wieczorek tut. oddziału „Czerwonego Krzyża" (przewodniczącą jest p. dr. Drzycimska). Przygrywała orkiestra wojskowa 62 p. p. z Bydgoszczy. Zabawa udała się znakomicie. Nie brakło również urozmaiceń; np. ładną deklamację wygłosiła 7-letnia córeczka państwa Praśniewskich. Na zabawie m. in. zauważyliśmy pp. starostę powiatow. Tollika wraz z małżonką, burmistrza Saganowskiego z małżonką, miejscowe duchowieństwo: ks.ks. kanonika Wegnera, wikarjuszy Lewańczyka i Rogalę, ks. proboszcza Nagórskiego z Gostyczyna itd.

Celem przysporzenia środków finansowych na zakup nieodzownych sprzętów urządził Pow. Komitet Przysp. Wojskowego i Wych. Fizycznego (przewodniczącym jest starosta p. Tollik) dwie zabawy: w niedzielę dn. 3 bm. w gronie zaproszonych gości w sali hotelu „Du Nord", zaś w niedzielę 10 bm. zabawę publiczną w sali „Browaru". Inicjatorem tych imprez był powiatowy komendant P. W. p. por. Kamiński.

W sobotę 9 bm. urządziło Tow. Młodzieży Kupieckiej wieczorek taneczny w ściśle zamkniętem kółku. Urozmaiceniem wieczorku była wspólna kawka z pączkami.

Złodzieje zwiedzają składy obuwia. Obywatel J. z Legbąda przybył wraz z synami do Tucholi, by złożyć swe niepożądane „wizyty" w kilku składach obuwia. I tak: w składzie p. Krauta skradziono jedną parę długich butów; handlarzowi skór p. Żarnowskiemu skradli parę cholewek; w składzie obuwia p. S[illegible]na skradli dwie pary damskich bucików; z warsztatu p. Gabrycha dwie pary butów. W chwili, gdy załadowywali łup na wóz, by odjechać, zostali przez dzielną policję przychwyceni.

Tczew.

Bal Tow. Ziemianek. Koło Ziemianek urządziło w ub. czwartek dnia 7 bm. bal w Hali Miejskiej. Do tańca przygrywała orkiestra szwoleżerów ze Starogardu. Tancerze, przeważnie uczniowie wyższych klas szkoły morskiej podtrzymywali humor i wesołość. Osób nie wiele, ale towarzystwo dobrane. Zabawa szła raźno i ochoczo pod komendą wytrawnych wodzirejów, rotmistrza rez. p. Sokołowskiego z Gniszewy i ppułkownika p. Zapolskiego ze Starogardu. Duszą zabawy była prezesowa Koła p. starościna Dytkiewiczowa

Pod kołami wagonu. Roman Konicki, lat 23, kolejarz z ul. Młyńskiej 2, dokonywując rewizji wagonów, zauważył jakąś nieprawidłowość, którą zamierzał usunąć i dlatego wlazł pod wagon. Nagle pociąg ruszył z miejsca, wlokąc nieszczęśliwego i kalecząc mu bardzo poważnie obie nogi. Okaleczonego odwieziono do szpitala Św. Wincentego.

Baczność, bezrobotni! Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Tczewie poszukuje jednego drogerzystę-pomocnika, 1 bednarza i 1 fornala z 3-ma racięźnikami.

Mróz. W ub. niedzielę termometr wskazywał 34 stopnie poniżej zera. Na ulicach jakby wymiótł. Najstarsi ludzie nie pamiętają takiej zimy. Koksu w mieście już wogóle niema, a węgiel się wyczerpuje.

Świecie.

Stan bezkontraktowy pomiędzy lekarzami a Powiatową Kasą Chorych w Świeciu zostanie prawdopodobnie już w najbliższych dniach zlikwidowany. Dwa zasadnicze warunki, wysunięte przez Związek Lekarzy, a mianowicie system leczenia i wyłączność Związku Lekarzy Zachodniej Polski, nie wchodzą dla Kasy Chorych w Świeciu wogóle w rachubę, gdyż według oświadczenia komisarza p. Wachowiaka **budujący się gmach nie przewiduje żadnych ambulatorji,** a pozatem dotychczas wykonywali praktykę kasową tylko członkowie Związku. Ze względu na to, że według oświadczenia Związku Lekarzy kwestja wynagrodzenia tychże jest drugorzędną, spodziewać się należy, że porozumienie nastąpi jak najprędzej.

ZMARLI:

Ś. p. **ks. kuratus Melchjor Bałach,** długoletni duszpasterz parafji Wielki Kack, członek Sodalicji Ignatianae.

Ś. p. **Jan Michnowski,** gospodarz z Koźmina, członek dozoru kościelnego w Pogódkach.

Ś. p. **Jakób Kaczmarek** w Poznaniu.

Ś. p. **Juljusz Targowski,** właściciel dóbr Winiary w Sandomierskiem.

Ś. p. **Jan Kuras** w Wapiennice.

Ś. p **Helena Thielówna** w Poznaniu.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 14 lutego 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Walentego kapł., Agatona pap. w.
Jutro: † Faustyna m., Jowity m.
Wschód słońca: godz. 7,22.
Zachód słońca: 17,08.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 11 bm. do poniedziałku 18 bm. dyżurują:
1) **Apteka Piastowska,** Plac Piastowski.
2) **Apteka Pod Złotym Orłem,** St. Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz 2-gi niezwykle interesująca sztuka Kistemaeckersa **„Szpieg“,** w doskonałej realizacji reżyserskiej i aktorskiej.

W piątek o godz. 7½ dla Tow. Urzędników Miejskich **„Turandot“.**

W niedzielę po południu o godz. 4-ej po cenach zniżonych prześliczna operetka Millöckera **„Gasparone“.**

Dwa występy Meli Grabowskiej.

Dyrekcja teatru bydgoskiego pozyskała na dwa gościnne występy b. primadonnę operetki lwowskiej, jedną z najświetniejszych współczesnych przedstawicielek ról śpiewnych p. Melę Grabowską, która da się słyszeć publiczności bydgoskiej tylko dwa razy, a mianowicie w sobotę dnia 16 i w niedzielę dnia 17 bm. jako Nadja w pięknej operetce Granichstaedtena **„Orłow“.**

Niewątpliwie gościna znanej diwy operetkowej ściągnie do teatru liczne zastępy miłośników śpiewu.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

Piszą nam:

Elegancja, uprzejmość, dobre maniery itd. są to bardzo piękne rzeczy, ale cenniejszem od tego wszystkiego jest zdrowie. Otóż wielkie mrozy to zdrowie nasze wystawiają na ciężką próbę. Trzeba na ulicy kłaniać się znajomym, przełożonym, a głównie paniom, które na to oddanie im hołdu są bardzo wrażliwe. Kto ma bujną czuprynę, temu mroźne tchnienie Boreasza ostatecznie nie zaszkodzi. Ale człowiek o rzadkiem owłosieniu albo zgoła łysy naraża się na dokuczliwą neuralgję lub na wprost zabójczy reumatyzm w głowie. Rozumiem, że zastarzałego zwyczaju zdejmowania kapelusza przed pewnemi osobami nie wykorzenimy. Ale czy nie dałoby się w drodze kompromisu bodaj tyle uzyskać, że np. przy dziesięciostopniowym mrozie niezdjęcie kapelusza nie będzie nikomu poczytywane za obrazę?

Autor powyższej propozycji porusza sprawę, która przed 100 laty była tak samo aktualną, jak jest dziś. Mianowicie podczas szalonych mrozów w 1808 roku świat męski domagał się ochrony swych łepetyn nietylko na łamach prasy, ale nawet na zwoływanych ad hoc zgromadzeniach. Ba, zawiązała się „Liga nieczapkujących“, ale to wszystko były efemerydy, które topniały przy pierwszych cieplejszych promieniach słońca.

Naszem zdaniem tę sezonową zresztą kwestję, powinien każdy rozwiązać na własną rękę. Niech się nie kłania, jeźli czuje, że to jego zdrowiu szkodzi. Wystarczy skinięcie głową, lekkie pochylenie się a wreszcie parę słów powitania rzuconych w przechodzie.

Obrazić może się o ten brak gołogłowej rewerencji tylko człowiek próżny, albo bardzo ograniczony.

— **Uroczysta Akademja Papieska.** Liga Katolicka urządza w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 20 w sali p. Kocerki ul. św. Trójcy uroczystą **Akademję Papieską** z okazji VII. rocznicy koronacji i Złotego Jubileuszu Kapłańskiego Ojca św. Piusa XI., na którą już dziś zwracamy uwagę.

— **Osobiste.** Dyplom magistra nauk prawnych uzyskał w Uniwersytecie Poznańskim p. Antoni Szeszycki, syn znanego i cenionego rektora Szkoły im. Staszica w Bydgoszczy.

— **Zapowiedziany odczyt francuski** w niedzielę 17-go bm. **nie odbędzie się.** Jak nas miejscowe Stowarzyszenie Przyjaciół Francji informuje, odczyt redaktora „Messager Polonais“ p. Roquigny z powodu choroby prelegenta odłożony został na później.

— **Rocznica „Bitwy pod Rarańczą“.** W dniu 15 lutego br. obchodzić będzie miejscowa placówka Związku Hallerczyków 11-tą rocznicę „Bitwy pod Rarańczą“. Dzień tej rocznicy jest jednym ze świąt Związku Hallerczyków, co pięć lat obchodzonych uroczyście, w tym roku jako w 11-tą rocznicę obchód urządzony zostanie przez zwołanie nadzwyczajnego zebrania placówki i zaproszenie bratnich organizacyj do współudziału. Obchód odbędzie się w dolnej sali „Resursy Kupieckiej“ o godz. 8-mej wieczorem w dniu 15 bm. t. j. w ten piątek. Na program obchodu złożą się: odczyt o „Bitwie pod Rarańczą“, śpiew solowy p. Rychtera i deklamacja p. Bujakiewicza, artystów Teatru M. Tą drogą zwracamy się do wszystkich bratnich organizacyj, jak: Zw. Oficerów i Podoficerów Rezerwy, Zw. Legjonistów, Zw. Powstańców i Wojaków, Zw. Inwalidów Wojennych, Zw. Tow. Gimnast. „Sokół“, Harcerzy i innych o łaskawe wzięcie udziału w naszej uroczystości. Oddzielnych zaproszeń nie wysyłamy. Członków placówki bydgoskiej Zw. Hallerczyków wzywamy na nadzwyczajne zebranie z okazji powyższej uroczystości i prosimy o przybycie z rodzinami.

— **Egzaminowanie mistrzowskie.** W dn. od 4 do 11 lutego br. odbyło się przy Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy, egzaminowanie 9 kandydatów na mistrzów murarskich wzgl. ciesielskich, z których: p. Rahn z Zajezierza, p. Zabłoński z Bydgoszczy, p. Heliński z Gniezna, p. Orządała z Inowrocławia i p. Łuczak z Pakości — egzamin zdali. Czterech kandydatów zaś, wskutek niedostatecznej pracy egzaminacyjnej, oddalono na 1 wzgl. 2 lata dla ewtl. powtórnego egzaminowania. Skład komisji egzaminacyjnej był następujący, z Bydgoszczy budowniczowie: p. Teofil Biernacki, p. Marjan Trojański, p. Józef Grodzki, p. L. F. Stroiński z Pakości, p. Zielonacki z Inowrocławia. Prezes Izby p. Józef Zawitaj był także obecny.

Zadymka.

(z) Mróz zelżał znacznie i już cośkolwiek cieplej jest na świecie. Małe, suche, niezliczone płatki śniegu sypią się z chmur ołowianych. Wiatr podmuchami silnemi rozprasza je, albo w kłąb zbija i w twarz niemi ciska przechodniom.

Zadymka.

Poprzez mgłę zadymki, w śnieżnym kobiercu brodzą szare postaci. Nie można dojrzeć ich twarzy. Chowają się one wśród wysokich kołnierzów i szalów i chust ciepłych. Każdy chroni się przed zimnem — natrętem bezlitosnym i złośliwym.

Mróz jest jeszcze, ale daleko łagodniejszy. Przynajmniej jedna to pociecha dla biedaków, dotąd mrących z głodu i chłodu.

— **Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie.** Dyrekcja podaje do wiadomości, że w seminarjum tutejszem **z powodu braku opału** nie odbędzie się tymczasem nauka ani dla uczniów ani dla dzieci szkoły ćwiczeń. Termin rozpoczęcia nauki poda Dyrekcja w osobnem ogłoszeniu.

— **Nauka w Szkole Przem. Dokształc.** zostaje zawieszona do soboty dnia 16 lutego br. włącznie.

— **Znęcanie się nad koniem.** Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami dla ukrócenia czynów barbarzyńskich nad zwierzętami, podaje następujący fakt znęcania się nad koniem, przez woźnicę firmy Kohn z ul. Unja Lubelska 14b dnia 29 stycznia około godz. 4 po południu. Wóz, naładowany materjałem budulcowym, ciężar przewyższający siły jednego konia, zwłaszcza, że droga była ciężka, od rzeki jechał pod górę. Biedny koń nie mógł wyciągnąć wozu z zaspy śnieżnej, albowiem tylne koła ugrzęzły w śniegu. Robotnicy w pobliżu, zatrudnieni przy lodzie, przyszli z pomocą, ale mimo to koń z miejsca ruszyć się nie mógł. Oburzyło to tak woźnicę, że najprzód batem, a potem zaczął konia kijem okładać, który się na nim połamał. Biedne zwierzę z bólu, nie mogąc dać rady, wierzgało, dęba stawało, kopało. Niestety, nigdzie w tem miejscu żadnego stróża bezpieczeństwa widać nie było. Powyższy objaw barbarzyństwa piętnować należy jak najsurowiej. Dla przykładu, że nie wolno w podobny sposób obchodzić się ze zwierzętami, sprawa ta została skierowaną do policji, jako objaw zdziczenia.

Baczność, Czytelnie Ludowe na powiat bydgoski! Walne zebranie T. C. L. na powiat bydgoski, na które przybędzie delegat Głównego Zarządu w Poznaniu, odbędzie się **w środę 20 lutego po poł. o godz. 2½** w „Ognisku“, ul. Jagiellońska.

Na porządku obrad: 1) Sprawozdanie roczne; 2) Referat: „W jaki sposób ożywić czytelnictwo w powiecie bydgoskim?“; 3) Wybór delegatów na sejmik oświatowy w Poznaniu; 4) Wybór członków komitetu powiatowego. O jak najliczniejszy udział władz, duchowieństwa, nauczycielstwa, obywatelstwa i pań uprasza

Komitet T. C. L. na powiat bydg.
Ks. prob. Paluchowski.

— **Nowa książka, ważna dla rolnika,** wyszła z druku pod tytułem **„Korespondencja rolnicza“.** Broszurka ta zawiera 124 tematów z dziedziny korespondencji prywatnej, handlowej i urzędowej. W sposób łatwo zrozumiały i na przykładach praktycznych objaśnia sprawy podatkowe, ubezpieczeniowe, sądowe i gminne, — podaje wzór księgowości rolniczej, — zawiera zeznania o dochodzie, odwołania, reklamacje, skargi, umowy i wiele innych pożytecznych wiadomości z życia społecznego, umożliwiające rolnikowi samodzielne i prawidłowe załatwianie wszelkiej korespondencji. Cena 3 zł. Zamówienia należy skierować do nakładcy: W. Kłosowski w Bydgoszczy, ul. św. Trójcy 12b.

— **Zakład Radiotechniczny „Radiolavox“.** Przy ul. Królowej Jadwigi 9 otwarty zostanie w dniu dzisiejszym nowy zakład radjotechniczny pod firmą „Radiolavox“ (właściciel p. L. Porzyński). Nowemu przedsiębiorstwu życzymy pomyślnego rozwoju. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— **Kino Żołnierskie** 62 p. p., ulica Sowińskiego wyświetla dnia 17 bm. o godz. 17 i 19 film p. t. **„Romans w Sleepingu“,** arcywesoła komedja w 10 aktach. W rolach głównych występują: przepiękna Mady Christians i Wiktor Janson. Nadprogram: Tygodnik. — Sala dobrze ogrzana.

Jest kontakt, czy niema kontaktu?

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Szubinie nie zawinił.

W n-rze 32 „Dziennika Bydgoskiego“ przedstawiliśmy czytelnikom sprawę zatargu Kas Chorych ze Związkiem Lekarzy — w oświetleniu jednostronnem. Obecnie zgłasza się druga strona do głosu, a zwłaszcza zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Szubinie. Stwierdza on i na twierdzenia swe przedłożył redakcji **dowody,** że kilkakrotne próby podjęte ze strony zarządu Kasy szubińskiej w kierunku **nawiązania kontaktu z lekarzami** rozbiły się o opór Związku Lekarzy. Propozycja zrobiona przedstawicielom okręgowego (bydgoskiego) zarządu Związku Lekarzy dnia **4 stycznia rb.** o podtrzymanie dotychczasowej umowy aż do czasu zawarcia ostatecznej umowy zbiorowej pozostawała cały miesiąc **bez odpowiedzi.** Kiedy zarząd centralny w Poznaniu pismem z dnia 17 stycznia upoważnił poszczególne obwody do prowadzenia wstępnych pertraktacyj z zarządami Kas Chorych, zarząd szubińskiej Kasy poprosił **poszczególnych lekarzy** o oświadczenie się niezwłoczne czy gotowi są do zawarcia nowej umowy.

Szubińska Kasa Chorych, jak to zresztą miejscowi lekarze nam potwierdzili, **nigdy nie dawała powodu do nieporozumień,** starając się natomiast zawsze załatwiać wszelkie sprawy ku zadowoleniu obu stron.

Znając p. dyrektora Walkowskiego, możemy zapewnić czytelników, że nie nosi on się z żadnemi ukrytemi planami i ma jedynie **dobro ubezpieczonych na oku.**

Obecnie i w Szubinie są na najlepszej drodze do porozumienia.

— **Na zjeździe przemysłowców drzewnych,** który się odbył dnia 12 go b m. w Bydgoszczy, tutejszą Izbę Przemysłowo-Handlową oficjalnie zastępował p. **prezydent Kasprowicz,** będący zarazem komisarzem rządowym bydgoskiej Giełdy Drzewnej.

— **Seminarjalny egzamin dojrzałości** dla eksternistów rozpocznie się w bieżącym roku częścią praktyczną dnia 22 kwietnia w Państw. Seminarjum Naucz. Męskiem w Poznaniu.

Termin wnoszenia podań wraz z przepisanemi dokumentami upływa z dniem 1 marca 1929 r.

— **Podwyżka dodatku mieszkaniowego dla urzędników.** Minister skarbu zarządził wypłacenie za styczeń urzędnikom państwowym podwyżki dodatku mieszkaniowego w postaci zaliczki. Jednocześnie minister wystąpił do rady ministrów o zgłoszenie do Sejmu projektu ustawy, upoważniającej radę ministrów do podwyższenia od 1 stycznia 1929 roku stawek dodatku mieszkaniowego w tym stosunku w jakim wzrosły czynsze w domach, podlegających ustawie o chronie lokatorów.

— **Dyrekcja Miejskiej Szkoły Handlowej Dokształcającej Szkoły Kupieckiej** podaje do wiadomości, że nauka w obu szkołach rozpocznie się w poniedziałek dnia 18 bm.

— **Wanny i natryski.** Miejska łaźnia, niedawno urządzona na Szwederowie, cieszy się dobrą frekwencją. Od 15 listopada 1928 r. do 9 lutego r. b. kąpało się 2 778 mężczyzn i 1 810 kobiet. Kobiety wolą wanny, mężczyźni natryski.

Onegdaj we wannie pewna kąpiąca się niewiasta porodziła dziecko nieżywe. Na szczęście lekarz był w pobliżu.

— **Wystawa Rodziny Kolejowej.** Zebranie odbędzie się w d. 19 lutego, we wtorek, o godz. 6-ej po poł. w sali konferencyjnej w gmachu b. Dyrekcji przy ul. Dworcowej.

Zarząd Bydgoskiego Podkomitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po prac kol. zaprasza wszystkich pracowników kolejowych i ich rodziny, pragnących wystawić eksponaty.

— **Brak wody.** Skutkiem pęknięcia rury wodociągowej, w domach przy ulicach Petersona, dr. Warmińskiego i Marcinkowskiego mieszkańcy cierpią już trzeci dzień na zupełny brak wody.

Rury położone są w ziemi na 1,20 mtr głęboko, podczas gdy ziemia zamarza na 1,80 mtr. głębokości, przeto przy silnym mrozie rury pękają. Prace około naprawy rury trwają stale.

— **Mróz zelżał.** W dniu dzisiejszym mróz już znacznie zelżał, termometr wskazuje na 8 stopni, jednak dokuczliwy wiatr, połączony z zaspami śnieżnemi, daje się również bardzo we znaki. Miejmy jednak nadzieje, że wkrótce i to minie.

— **Pan Władysław Poczekaj,** spedytor przy ul. Pomorskiej 38, prosi nas i zaznacza, że nic niema wspólnego z Władysławem Poczekajem z „Wisły“.

— **Znaleziono małą torebkę w tramwaju.** Do odebrania w redakcji.

— **Ujęto:** 1 paserkę, 1 hazardzistkę, 1 poszukiwanego i 1 pijaka.

Składanie zeznań o obrocie.

Bydgoska Izba Przemysłowo-Handlowa przypomina, że dnia **15-go lutego br.** upływa termin złożenia **zeznań o obrocie,** osiągniętym w r. 1928. Obowiązkow złożyć muszą zeznania przedsiębiorstwa przemysłowe I—V kategorji świadectw przemysłowych, przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji patentu zajęcia przemysłowe kategorji I i II a i b. oraz każde samodzielne wolne zajęcia przemysłowe. Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, należące do niższych kategoryj niż wyżej wymienione, mogą także składać zeznania o obrocie. Za niezłożenie zeznania prze firmy wykupujące patenty I i II kategorji przemysłowej w terminie do 15 go lutego br. przewidziana jest grzywna od 50 do 500 zł.

Do Stow. Młodzieży Polskiej okręgu bydgoskiego.

W niedzielę 17 lutego br. o godz. 10-tej rano, odbędzie się w Bydgoszczy **na sali Domu Katolickiego przy Farze** (przystanek tramwaju Stary Rynek) **zjazd zarządów Stow. Młodzieży Polskiej okręgu bydgoskiego,** połączony z kursem zarządów i posiedzeniem Rady okręgowej. Wszystkie stowarzyszenia powinny wysłać cały zarząd w komplecie oraz zastępowych. Serdecznie zapraszamy także członków Patronatu. Na mszy św. druhowie będą w kościele farnym o godz. 9 ej. Zarządy przywiozą ze sobą krótkie sprawozdania oraz spis członków zarządu, jak już wspomniano w ostatnim okólniku do stowarzyszeń.

Serdecznie proszę, aby druhowie nie pozwolili się odstraszyć różnemi trudnościami, ale przybyli jak najliczniej, ponieważ kurs zarządu będzie traktował wiele ważnych i interesujących spraw.

„Gotów“.

Ks. Fiedler,
Patron okręgowy.

PROGRAM W KINACH.

ODRODZENIE ul. Miedza 2, wyświetla dziś w czwartek, po raz ostatni prześliczny film osnuty na tle powieści W. Sardou z epopei napoleońskiej pt. „Madame Sans Gêne“ w 12 aktach. Nadprogram: „Flip i Flap“ w 2 aktach, nadzwyczaj wesoła komedja. Początek seansów o godz. 6 i 8.

KRISTAL. Dziś po raz ostatni podwójny program złożony z dwóch obrazów: kryminalnego **„Trzynasta godzina“** i komedji **„Panny do gimnastyki i plastyki“,** z życia sportowego oraz tygodnika. Razem 15 aktów.

NOWOŚCI wczoraj wystąpiło z niezwykle ładnym filmem, osnutym na tle życia marynarki handlowej z przed kilkudziesięciu laty p. t. **„Jad miłości“.** Pominąwszy już cenne walory obrazu jako technicznie trudnego do wykonania, a jednak odtworzonego z realną prawdą, spotykamy w nim bohatera, znanego z Ben-Hura — Ramona Navarro, niezaprzeczonego zastępcę Valentina, pełnego młodzieńczego uroku i męskości, odtwarzającego rolę młodzieniaszka z naturalną szczerością i artyzmem. Stanowczo też warto zobaczyć piękne, pełne napięcia tragicznego sceny na morzu. Nadprogram „Feluś zarabia“, wesoła farsa w 2 akt.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera głośnego filmu p. t. **„Poeta-żebrak“.** Jest to klasyczny film z epoki Ludwika XI, przedstawiający pełne niezwykłych przygód życie Franciszka Villona, patrona artystycznej cyganerji wszystkich wieków. Na tle wystylizowanych komnat królewskich rozgrywa się przedziwna historja o romantycznym rybałcie, kpiarzu i spryciarzu, którego rolę odtwarza John Barrymore. Conrad Veidt w obrazie tym gra zabobonnego i okrutnego Ludwika XI go. „Poeta-żebrak“ utrzymany jest na najwyższym poziomie sztuki.

CORSO. Dziś premjera dawno oczekiwanego wielkiego dramatu sensacyjno-detektywnego p. t. **„Stać! tu Eddie Polo“.** Ulubieniec publiczności w tym filmie dokazuje cudów odwagi, zimnej krwi i nadludzkiego wysiłku. Nadprogram bardzo miły i urozmaicony.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.

PIĄTEK, 15 LUTEGO.

Poznań. (336,3). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not giełdy pien. i zboż. tow. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14.15—14,30: Komunikaty: gospod., roln., PAT. 17,00—17,25: Odczyt pt. „Z terenów misyjnych“ — p. Kazimierz Kapitańczyk. 17,25—17,50: „Hołd cieniom Wandy Osterwiny“ (Transmisja z Wilna). 17.55—18,50: Koncert kameralny. 18,55—19,20: „Silva rerum“. 19,20—19,45: Odczyt pt. „Zabawy i zabawki dziecięce“ — p. Tad. Sysło). 19,45—20.10: Nadprogram. 20,15—22,00: Koncert symf. (Transm. z Filharm. Warsz.) 22.00—22,15: Sygnał czasu. Komunikaty c. d. 22,15—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton“.

Warszawa. (1385,7). Godz.: 11,56—12,10: Sygnał czasu kom. lotn.-meteor., hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10—13,00: Koncert gramofonowy. 13,00—13,15: Komunikaty: i meteorologiczny. 14,50—15,10: Komunikaty: meteor., gospodarczy i nadprogram. 15,10—15,35. Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15,35—15,50: Aktualja. 15.50—16.45: Koncert gramofonowy. 17.00—17.25: Odczyt „Radjotechnika“. 17,25—17,50: Transm. odczytu z Wilna. 17,55: Koncert orkiestry mandolinistów. 18,50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19.35: Odczyt „Higjena i Medycyna“. 19,35—19,55: Nadprogram, komunikaty. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20.00—20.15: Pogadanka muzyczna. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie komunikaty: lotn. meteor., policyjny, sportowy i nadprogram, oraz komunikaty PAT, oraz **retransmisje ze stacyj zagranicznych.**

Nie wolno podwyższać cen węgla!

Ustawa o lichwie.

Ponieważ przy obecnej klęsce braku węgla mogą zachodzić wypadki lichwiarskiego wyzysku ludności, przypomina Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego surowe **przepisy i kary z ustawy o lichwie.** Kto żąda nadmiernych cen lub świadczeń wzajemnych, lub obietnice tychże przyjmuje, ulega **karze pozbawienia wolności do 6 miesięcy i grzywnie do 10 000 zł lub jednej z tych kar.**

Kto w celu spowodowania zwyżki cen lub przysporzenia nadmiernego zysku skupuje, gromadzi lub ukrywa zapasy towarów lub ogranicza ich handel, lub bierze udział w handlu łańcuszkowym lub innych do tego nakłania lub dopuszcza się czynów lichwiarskich, ulega karze **za zbrodnię ciężkiego więzienia od 1 roku do lat 15, i grzywnie do 20.000 zł.**

Usiłowanie popełnienia lichwy ulega karze na równi z popełnieniem, a także dopuszczenie do popełnienia lichwy wskutek niedbalstwa lub z braku dozoru, ulega karze pozbawienia wolności **do 3-ch miesięcy i grzywnie do 1.000 złotych.**

Z powyższych przyczyn **przestrzega się** wszystkich tych, którzy obecnie handlują węglem, przed podwyższaniem cen i jakimikolwiek machinacjami.

Poszkodowani winni bezwzględnie we wszystkich wypadkach nadmiernych zysków i niewłaściwości przy sprzedaży węgla, donosić o tem władzom, celem przykładnego ukarania winnych

— **Tow. Powst. i Wojaków Bielawy-Skrzetusko** urządza 3-tygodniowe strzelanie ćwiczebne z wiatrówek o nagrody, w lokalu p. Bosiackiego, ul. Gdańska 90. Początek strzelania w sobotę dnia 16 bm. o godz. 17, w niedzielę początek strzelania o 12-ej, w dni powszednie o godz. 18-ej. Wszystkich członków i sympatyków na powyższe uprzejmie zaprasza zarząd.

Ujęcie dezertera.

W roku ubiegłym zdezertował z 62 p. p. w Bydgoszczy żołnierz tegoż pułku Witold Nowak. Gdy dnia 12 bm. przy ulicy Gdańskiej zebrał się tłum ludzi, zwabionych pęknięciem rury wodociągowej, przechodzący wówczas posterunkowy, poznał w jednym z znajdujących się tam mężczyzn Witolda Nowaka, którego też przyaresztował i odprowadził do urzędu. Zostanie on oddany do dyspozycji władz wojskowych.

Z wczorajszego targu.

Targ wczorajszy na Starym Rynku był bardzo słaby. Gospodarze nie dowieźli do miasta, skutkiem panującego mrozu artykułów żywnościowych w takiej ilości jak zazwyczaj, ale bo też i kupujących nie było wiele. Ceny, naturalnie, podskoczyły w górę, zwłaszcza na warzywach i nabiale. Ale jakże mogłoby być inaczej, trzeba żerować na nieszczęściu ludzkiem. Nie dosyć bowiem, że biedacy zmuszeni są cierpieć chłód, skutkiem braku węgla, ale jeszcze podwyższa się ceny na artykułach, które stanowią jeden z najważniejszych środków odżywiania się biednych ludzi, tj. na warzywach. Za jednem nieszczęściem muszą zaraz iść inne.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji Koronowo odbędzie się w niedzielę dnia 17 lutego br. o godzinie 3,30 u p. Golnika — Rynek.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Dziś 14 bm plenarne zebranie o godz. 20,30 w Strzelnicy. Salka ogrzana. Ważne sprawy! O godz. 20 ej zebranie zarządu.

Bydgoski Klub Wioślarek. Roczne walne zebranie w sobotę 2 marca o 7,30 w sali hotelu Lengninga, Długa 56.

S. M. P. „Płomyk“. Dziś w czwartek o g. 7-ej zebranie zarządu i zastępowych oddziału młodszego.

Klub mandolinistów „Lutnia“. Lekcje odbywają się jak zwykle we wtorki i piątki o godz. 20-ej w Domu Czeladzi Kat. przy ul. Zygmunta Augusta 8. W piątek po lekcji odbędzie się zebranie zarządu. Niniejszem podaje się do łaskawej wiadomości wszystkim sympatykom oraz sąsiednim klubom, iż sekretarjat klubu mandolinistów „Lutni“ mieści się w lokalu ćwiczeń w Domu Czeladzi Kat. przy ul. Zygmunta Augusta 8.

K. S. „Iron“. Zebranie miesięczne w piątek 15 bm. o 7-ej w szkole na Okolu.

Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzetusko. Zbiórka dnia 16 bm. o 19-ej w lokalu p. Ferenca ul. Senatorska 76, wszystkich przedpoborowych i rezerwistów w sprawie przysposobienia wojskowego. Referat wygłosi por. rez. Wozignój.

— **Związek Kupców Podróżujących i Agentów handlowych** przypomina, że walne zebranie plenarne odbędzie się 17 bm. o godz. 15,30 w lokalu Lengninga. Komplet pożądany. Goście mile widziani.

Sokół VIII. Zebranie zarządu oraz grona technicznego w piątek 15 bm. o 20-ej w Strzelnicy.

Baczność, Hallerczycy. Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w piątek, 15. bm. o godz. 20-tej w Resursie Kupieckiej z okazji rocznicy „Bitwy pod Rarańcza“. O liczny udział wraz z rodzinami prosi **Zarząd.**

Tow. Uczniów Kupieckich. Z powodów niezależnych od zarządu ważne zebranie nie odbędzie się w piątek 15 bm. lecz za tydzień. Lokal będzie jeszcze podany.

K. S. „Polonia“. Sekcje lekkoatletyczna i juniorów! Zebranie informacyjne w piątek 15 bm. o 7-ej w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska nr. 25 Ważne sprawy.

K. S. „Brda“ oddział szachowy. Schadzka w czwartek, 14 bm. w kawiarni „Bielany“ przy ul. Bielany, narożnik ul. Jackowskiego.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę. Miesięczne zebranie w niedzielę 17 bm. o 2-ej w szkole Św. Jana.

Okręg Młodych Polek. Zebranie zarządu okręgowego oraz zebranie wszystkich zarządów Stow. Młodych Polek w piątek dnia 15. bm. o godz. 7 wiecz. w salce parafjalnej przy kościele Św. Trójcy.

K. S. Astoria. Dnia 14 bm. o godz. 20-ej zebranie zarządu u p. Kalinowskiego ul. Warszawska. Dnia 15 bm. o 19.30 w hotelu Lengninga nadzwyczajne walne zebranie

Bank Polski płacił dnia 14 lutego za:

dolary amerykańskie	8,85 – 8 84
funty szterlingów	43 12
franki szwajcarskie	170 85
franki francuskie	204.70
marki niemieckie	210.77
guldeny gdańskie	172.36
szylingi austrjackie	124.74
liry włoskie	46 49
korony czeskie	26.28

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 13. 2. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	32,85—33,00
Pszenica nowa	40,75—41,75
Jęczmień przemiałowy	32 25—33,25
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	30,25—31,25
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—46,00
Mąka pszenna 65proc.	58,00—62,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	24,75—25 75
Otręby pszenne	24,75—25,75
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	44,00—47,00
Groch Viktorja	62,00—67,00
Groch Folgera	53,00—58,00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ. dnia 13 lutego 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 00.00—65,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kred. 00.00 - 93,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 49—49.25
Bank Zw. Spółek Zar. I em. 00,00— 86,00
Dr. Roman May I em. 111,00—111,50
„Unja“ (dawn. Vetzki) I em. 170,00—000,00

Tendencja: Spokojna.

Giełda warszawska

dnia 13 lutego

Papiery Państwowe i obligacje

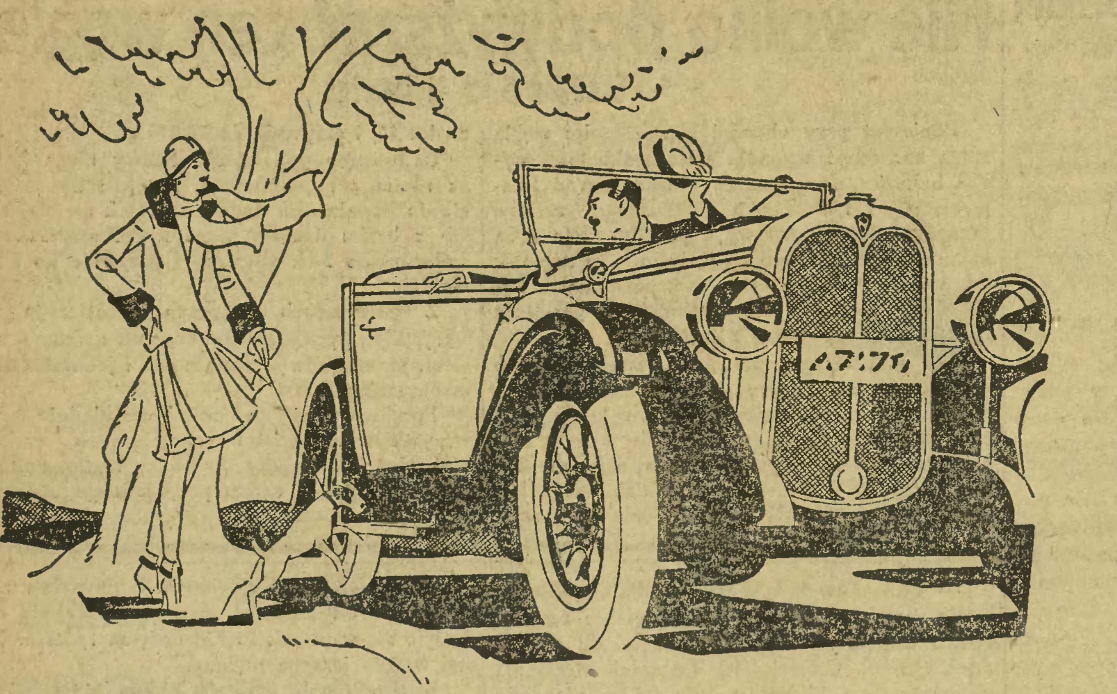
[illegible]-proc. poz. inwest.	000,00	109,25	109,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	103,50	104 00
5 proc. poz. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—172,00
Bank Dyskontowy	000,00—138,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,00— 00,00
Kijewski	00,00— 96,00
Spiess	000,00—250,00
W. T. F. Cukru	38,00— 37,50
Firley	53,00— 00,00
Nobel	21,00— 20,50
Lilpop	00,00— 36,00
Ostrowieckie Zakłady	103,00—104,50
Rudzki	000,00— 41,50
Starachowice	00,00— 33,00

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

GNIEW A. M. Sprawy prywatne, nie obchodzą ogółu, dlatego tylko część korespondencji zamieszczamy.



Nowy model Oaklanda na rok 1929

“COSMOPOLITAN SIX”

Niezrównany w stylu i wyglądzie, niedościgniony w szybkości i sprawności

JEST to samochód, który zasadniczo różni się od wszelkich innych. Budowa jego uderza nowością i genjalnością koncepcji.

Nowy Oakland pod każdym względem niepodobny jest do innych samochodów. Każda jego część składowa, począwszy od chłodnicy nowego rysunku, aż do niklowanych tylnich latarni nosi odrębny i swoisty charakter. Karoserja, jako wyraz zupełnie nowego kierunku w jej budowie, to jeszcze jedno arcydzieło genjalnego talentu Fishera. Samochód ten wyróżnia się wśród tysiąca innych i przykuwa uwagę znawcy.

Nowy i ulepszony sześcio cylindrowy silnik na kauczukowych podkładach, nowy karburator i znakomita pompka do benzyny oraz wzmocniony wał rozrządczy zapewniają szybkość, trwałość i jeszcze większą sprawność akceleracji. . . Elastyczność silnika daje możność przejścia w niespełna sześć sekund od 16 do 40 kilometrów na godzinę.

Specjalnie ulepszony mechanizm kierownicy i potężne hamulce na cztery koła zapewniają nadzwyczajną łatwość kierowania i gwarantują bezwzględne bezpieczeństwo.

Nowy “Cosmopolitan Six” łącząc w sobie piękno i harmonję karoserji Fishera z potęgą i wydajnością silnika jest prawdziwą rewelacją w dziedzinie budowy samochodów.

Jedna próbna przejażdżka w porozumieniu z najbliższym upoważnionym zastępcą General Motors bezwzględnie przesądzi o wyborze tej niezrównanej maszyny. *Wyrób General Motors.*

Upoważnione Zastępstwo
E. STADIE AUTOMOBILE,
Bydgoszcz, Gdańska 160, tel. 16-02.

Oakland

“New Cosmopolitan Six”

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

P. T. Radjointeresentom do łaskawej wiadomości, iż otworzyłem dziś **w Bydgoszczy, przy ul. Król. Jadwigi 9**

Zakład Radjotechniczny

pod firmą

„RADJOLAVOX”

Polecam po cenach najniższych (osobom odpowiedzialnym na kilkomiesięczne spłaty): **Odbiorniki radjowe** *najnowszej konstrukcji, wyrobu własnego i inne, głośniki, słuchawki, akumulatory, anodówki oraz wszelkie części radjowe.* **Pozatem prowadzić będę:** *Drobne części do instalacji świetlnej jak żarówki zwykłe Philipsa, oprawki do żarówek, wyłączniki, gniazdka wtyczkowe, bezpieczniki, baterje i lampki kieszonkowe itp.* **Warsztat mój wykonuje:** *Wszelkie naprawy aparatów radjowych, przebudowę starych aparatów na modniejsze, instalację stacji na miejscu oraz ładowanie i dozorowanie akumulatorów.*

Bezpłatnie: *Badanie lamp radjowych na ich emisje.*

Polecając się łask. względom Szan. Odbiorców, ręczę za fachową obsługę długoletnim doświadczeniem na polu radjotechnicznym.

Z poważaniem

Zakład Radjotechniczny „Radjolavox“
właściciel L. Porzyński
Bydgoszcz, Król. Jadwigi 9 Tel. 2101.

3778)

Przetarg.

Zarząd Kasy Chorych miasta Torunia ogłasza przetarg publiczny

na wykonanie robót stolarskich

przy budowie gmachu Kasy Chorych.

Formularze kosztorysowe oraz rysunki wykonawcze, wyłożono w kancelarji Kasy Chorych, przy ul. Łazienne 24, I. p., dokąd też należy składać oferty w zapieczętowanej kopercie do dnia 25 lutego rb. godz. 13.

Do oferty należy załączyć kwit złożonego w Kasie naszej wadjum w wysokości 3 proc. zakosztorysowanej kwoty. 3816

Zarząd zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta.

Zarząd Kasy Chorych miasta Torunia.

(—) Antczak, przewodniczący. (—) Gordon, dyrektor.

Przetarg

3800

na dostawę tłucznia, żwiru i kamieni.

Komitet Budowy Mostu w Toruniu ogłasza niniejszym przetarg na dostawę tłucznia grubości od 2 do 4 centymetrów z twardego kamienia, względnie wiślanego żwiru w ilościach do 15.000 mtr. sześciennych.

Oferty mogą opiewać na całkowitą dostawę lub część dostawy, przyczem można oferować polny kamień surowy, jednak o średnicy ponad 25 cm. lub kamień łamany o wielkości około 20×30×20 cm.

Oferty w zapieczętowanych lakową pieczęcią kopertach należy nadsyłać do dnia 26-go lutego 1929 r. do godziny 13-tej pod adresem Komitetu Budowy Mostu w Toruniu, Piekary 35 z napisem: „Oferta na dostawę kamienia“ przytem należy załączyć wadjum w kwocie 5% od kosztu oferowanej ilości kamienia, tłucznia lub żwiru.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lutego 1929 o godz. 14.

W ofertach należy wyraźnie opisać gatunek kamienia, ciężar gatunku, przytem również podać słownie oferowaną cenę od metra sześciennego kamienia i tłucznia loco miejsce załadowania, natomiast oferowaną cenę żwiru wiślanego należy podać loco Toruń, plac budowy mostu z wyładowaniem żwiru z barek i upryzmowaniem na brzegu.

Komitet Budowy Mostu zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub nie przyjęcia żadnej z ofert.

Umowa na dostawę będzie zawartą po zatwierdzeniu jednej z ofert przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Przewodniczący Komitetu: (—) Inż. K. Mackowski.

Poszukuje się kupna

prasy do słomy

w balach do wiązania drutem.

Oferty z podaniem fabrykatu oraz ceny do biura ogłoszeń „Kosmos“ Sp. z o. o., Poznań, Zwierzyniecka 6 pod nr. „319“.
3814

Dnia 25. II. 1929 o godzinie 12 odbędzie się **w biurze Dyrekcji Dróg Wodnych Toruń**

publiczny przetarg na dostawę faszyn

do robót regulacyjnych na dolnej Wiśle, na odcinku Zarządów Dróg Wodnych Toruń, Chełmno i Tczew w roku 1929, a w szczególności na dostawę: około **6.000 m³ faszyn z gałęzi,** zakupionych przez Dyrekcję w lasach państwowych około Otłoczyna i **60.000 m³ faszyn lasowych lub wiklinowych.**

Oferty zapieczętowane z podaniem ilości, terminu, ceny i miejsca dostawy należy wraz z obowiązującem wadjum składać aż do chwili rozpoczęcia przetargu w biurze Dyrekcji, gdzie można przeglądać szczegółowe warunki dostawy i zasięgnąć bliższych informacji.

Dyrekcja zastrzega sobie swobodny wybór oferty.

Toruń, dnia 9. II. 1929.

3799) **Dyrekcja Dróg Wodnych.**

POSADY WOLNE

Laborant
który zna fabrykację drażetek poszukuje 3769
Ludwik König
fabryka cukierków
Toruń-Mokre.

Osoba
wymowna do prowadzenia filji z kaucją potrzebna. Zgłoszenia z życiorysem, podaniem żądanej pensji pod „3000“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. F-1974

Uczenica
do biura może się zgłosić. Adwokat Kokurewicz Dworcowa 96. F1972

Chłopiec
nie niżej 18 lat do wszelkich prac domowych potrzebny zaraz. Restauracja Zagłoba Gdańska 165.
3809

Bufetową
i dziewczynę do kuchni z dobremi świadectwami poszukuje zaraz. Restauracja Zagłoba Gdańska 165
3810

Państwowe Nadleśnictwo Bartodzieje

w Bydgoszczy, ulica Garbary nr. 9

sprzeda przez licytację w dniu **18 lutego 1929** o godzinie 9,30 rano w lokalu **Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska 25**

drewno opałowe

ze wszystkich leśnictw

oraz drewno użytkowe dla potrzeb lokalnych z dopuszczeniem handlarzy i przemysłowców drzewnych. (3797

Płacić należy natychmiast na miejscu sprzedaży.

Nadleśniczy Państwowy.

Państw. Nadleśnictwo Żołędowo

sprzeda w drodze ustnego przetargu we **wtorek, dnia 19 bm.** od godziny 9,00 pocz. na sali p. **Mikulskiego, w Jastrzębiu**

z leśn. Jagodowo	oddz. 23,	6.28 m³	brzozy użytkowej
„ Strzelce	„ 102,	5.66 „	„ „
„ Zdroje	„ 78,	51.19 „	sosn. III./IV. kl.
„ Jastrzębie	„ 65,	40.00 „	„ III./IV. kl.

oraz

drewno opałowe

ze wszystkich leśnictw.

Płacić należy natychmiast.

3798) Nadleśniczy Państwowy.

Z powodu spóźnionego transportu sprzedaje

śniegowce i kalosze

3818

niżej cen fabrycznych.

Bolesław Pruss, ul. Długa 51.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 16 lutego 1929 r., o godz. 10-tej przed południem sprzedawać się będzie przy ulicy Grunwaldzkiej nr. 146 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

2 stoły składowe i 3 regały.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. 3808

Bydgoszcz, dnia 13 lutego 1929 roku.

Magistrat
Oddział Egzekucyjny.

SPRZEDAŻE

Skład
z telefonem, urządzeniem przy ul. Gdańskiej odstąpię, 4000, czynsz niski. Of. pod „U. 4000“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2.
F1975

Skład
z mieszkaniem w bardzo dobrym położeniu w Bydgoszczy, nadający się dla fryzjera zaraz do oddania. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Fryzjerski“.
F1977

Kartofle
do paszy do oddania. Dworcowa 18 d, w podwórzu, Tel. 1135. F1983

Skład
z pięknem urządzeniem, naroznikowy o 2 dużych oknach, pokojem itd., nadający się na każde przedsiębiorstwo tanio na sprzedaż. Pomorska 5. Tel. 1816. (3345

LEKCJE

Poznańskie
Kursy Budowlane. Trzymiesięczny kurs przygotowawczy do klasy pierwszej Państwowej Szkoły Budownictwa oraz kurs trzeci rozpoczynają się 1 marca. Spieszne zgłosz. przyjmuje sekretarjat Kraszewskiego 17, III prawo. Znaczek dołączyć. 3813

KUPNA

Pianino
dobre poszukuję, wydzierżawię. Oferty pod „Pianino“ do filji Dzien. Dworcowa 2. F1973

POKOJE

Pokój
umebl. tanio do wynajęcia Adres w Dzien. Bydg.
3811

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pomorska 52, parter. F1979

Pokój
umebl. Szczecińska 4.
F1971

Mieszkanie

3 pokojowe **poszukuję.** Godzę się na wszelkie warunki. Of. do Dz. Bydg. pod „J. R. 2“. (3762

Pokoik
dla pani z własną pościelą. 3 Maja 9, 1 piętro lewo. F1932

Pokój
umebl. wynajmę solidnemu panu. Warszawska 21, piętro prawo. F1981

Pokój
umebl. z używaniem kuchni. Kościuszki 58, parter prawo. F1976

Przyjmę
pana na pokój, ul. Fredry 5, niski parter blisko dworca. F1980

DZIERŻAWY

Ubikacja
mała do wynajęcia. Kordeckiego 15, Michalski.
3804

RÓŻNE

3.000 dolarów
wypożyczę na pierwszy numer hipoteki domu. Oferty z warunkami do filji Dz. Bydg. pod „Dolary“. F1948

Kawaler
dobrego charakteru, lat 36, przystojny, z majątkiem zł 40,000 poszukuje towarzyszki życia. Panie inteligentne i wykształcone, którym zależy na zgodnem pożyciu małżeńskiem raczą swe oferty z podobizną (którą się zwraca) nadesłać pod „My hope“ do Dz. Bydg. (3717

POSADY POSZUKUJĄ

Inteligentna
panienka, obecnie w miejscu, ze zamiłowaniem do kupiectwa poszukuje od 1 marca lub później miejsca sekretarki, kasjerki, wyręczycielki pani domu lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Znam gospodarstwo domowe, język niemiecki i muzykę. Of. do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna 24.“ (3820

Inteligentna
młoda panienka poszukuje posady na wsi do dzieci, może pomagać w biurze lub do towarzystwa starszej pani. Of. do Dz. Bydg. pod „Wieś“. (3317

POLECENIA

Spodnie
do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. 545

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u AndrzejaNowaka Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5/6 róg Podgórnej. Tel. 2143. (1642

Szczapy
walki sosnowe, opałowe poleca wagonowo Krymski, Solec Kujawski, telef nr 18. F1744

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Węgiel
drzewny bukowy zamiast koksu, dla ogrzewania centralnego dostarcza w każdej ilości. Paweł Henke Bydgoszcz, Nowodworska nr. 7 Telef. 990. 3803

SPRZEDAŻE

Nieruchomość
centrum miasta Bydgoszczy z fabrykacjami i składami, przynosząca dochodu 1620 zł miesięcznie, cena wraz z długiem 120.000 zł, wpłaty najmniej 60.000 zł. Dalsze do umowy. Kamienica II piętrowa z składem oficyną. wolnem mieszkaniem 55.000 zł poleca biuro „Pogoń", Bydgoszcz Dworcowa 80. Tel. 1815.

Olbrzymi
wybór domów w Bydgoszczy, w Toruniu oraz innych miejscowościach poleca na bardzo dogodnych warunkach Ag. Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17 Telef. 698. F1967

Sprzedam
gospodarstwo zaraz, 7 klm. od stacji i od miasta, nad szosą, 74 morgi, budynki masywne z żywym i martwym inwentarzem. Hugo Zutz, Iwno, poczta Kcynia pow. Szubin. 3637

8 mórg
z budynkami, przy mieście, sprzedam. Jańczur, Solec Kujawski Bydgoska nr. 1. 3812

Dom
I ptr. z ogrodem, 4 pokojowe mieszkanie wolne za 19 000 zł na sprzedaż. Zgłoszenia Polus, Pomorska 40. (3755

Pierwszorzędny
hotel sprzedam za 200 tys. zł, połowa wpłaty. Zgł. do Redakcji pod „Kopalnia złota". 3397

Dom
wolny skład i 4 pokoje cena 22 000 zł. Dom, wolne 5 pokoje, duży ogrod 19.000 zł i kilka innych sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. F-1951

Skład
bławatów i towarów krótkich w centrum rynku miasta Nakła wraz z przyległem wolnem 4 pokojowem mieszkaniem na sprzedaż. Zgłoszenia do Agentury Dz. Bydgoskiego w Nakle pod „Korzystnie". F1969

3 piętrowa willa
z obszernym ogrodem i zabudowaniami, w których mieściła się fabryka likierów zaraz na sprzedaż w Starogardzie. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „3-piętrowa". (3756

Skład
z jednym pokojem do odstąpienia. Pomorska 8a w składzie. F1940

Pianino
krzyżowe. śliczny ton. sprzeda tanio na raty Majewski Pomorska 65. (F1929

Piekarnie
cukiernie, restauracje, rzeźnictwa, składy kolonjalne, mieszkania sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69 telefon 850. (3751

Płyty
gramofonowe śpiew, marki „Parlofon", lornetkę teatralną, kuchenkę gazową tanio sprzedam. Św. Trójcy nr. 30 parter, krawiec. 3781

Piec
naftowy sprzeda Müller Chrobrego 6, popoł. 3-4. F1956

Długi
kożuch na sprzedaż. Warszawska 5, I piętro prawo. F1947

Łóżeczko
dziecięce z siatką sprzedam. Nowy Rynek 11 I ptr. 378

Motocykle
F. N. 350 cm., maszyna furora, A. J. S. 350 cm., model sportowy, mało używane na sprzedaż. P. Jarząb, Nakło Noteć. (3817

KUPNA

Przenośny tartak
poszukuję w celu akordowego przetarcia większej ilości drzewa. Zgł. uprasza pod „Tartak" do filji Dz. Bydg. (F1886

Kupię
filmy. akumulator lub dynamo z baterją odpowiednie na wyświetlenie kinomatograficzne. Rogaczewski Jaszczerz, pow. Osiek-Pomorski. 3706

Szukam (F1950
dla pewnych kupców domów, wil, majątków, gospodarstw i składów — Sokołowski, Śniadeckich nr. 40.

Kupuję
i sprzedaję każdą ilość próżnych beczek od tłuszczu. oliwy i syropu. Wolf Bergmann Trzebinia. F1945

LEKCJE

Kursy
maturalne i dokształcające. Zapisy: Szkoła Św. Jana, ul. Świętojańska. 1932

Kurs handlowy
5 miesięczny na Prakt. kursach Handlowych ul. Chrobrego nr. 7 rozpoczyna się na początku marca r. b. Zapisy przyjmuje codziennie w godzinach 12—1 i 7—8 w. Dyrekcja. (F1861

POSADY WOLNE

2 retuszerów(ki)
w zastępstwie robienia zdjęć w atelier i zewnętrzne, również i laborant natychmiast lub później. Pf. z fotografją i podaniem miesięcznej pensji do fotogr. Poznański, Grudziądz, Rynek 21. 2976

Handlowca
dzielnego z branży kolonj. i restauracyjnej ze znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukuję zaraz. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw oraz z podaniem wymaganej pensji przy wolnem utrzymaniu pod „Me" Kiosk, Chełmno. 3681

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Grunwaldzka 143. 3806

Młynarz
młodszy, dzielny, obeznany z plansichterem i perlakiem potrzebny na stałą posadę. Cygański, Więcbork. F1942

Czeladnik
kominiarski może się natychmiast zgłosić. Jan Mreckowski, obw. mistrz kominiarski, Lubiewo pow. świecki. (3707

Dzielna
sprzedawaczka z branży obuwniczej potrzebna od 15. 3 lub od 1. 4. Mostowa 7. (F1953

Zaraz
potrzebny parobek, silny na stałe, który posiada dobre świadectwa. Zgł. M. Sukowski Kruszyn, poczta Szulewo, stacja Pawłówek. 3780

Stolarze
mogą się zgłosić. Fabryka terniönów, ul. 3 Maja nr. 19. F1833

Dobry
wykwalifikowany ekspedjent-dekorator w branży konfekcyjnej może się zgłosić. Inowrocław. Królowej Jadwigi 30 a, „Tanie Źródło". (3815

Uczennice
do szycia bielizny przyjmie Hasse, Jagiellońska 7. 3756

Uczeń
do ogrodnictwa mający chęć i zamiłowanie może się zgłosić tylko z dobremi świadectwami szkolnemi i porządnych rodziców. Cz. Fertykowski, Twierdzin p. Mogilno. 3635

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna. Restauracja „Czarny Kot", ulica Warszawska 10. (F1920

Chłopiec (F1940
do posyłek potrzebny. Gimnazjalna 1, II piętro.

Uczeń
piekarski może się zgłosić Kujawska 17. 3711

Młodsze
dziewczę do posług potrzebne ul. 20 Stycznia 28 I p. lewo. 3794

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
posady inkasenta, dozorcy, woźnego lub portjera z kaucją. Of. pod „Uczci-

Dla uczczenia dziesięciolecia niepodległości, naród polski przygotowuje przegląd swej pracy i całego swego dorobku, organizując na rok 1929 od połowy maja do końca września

POWSZECHNĄ WYSTAWĘ KRAJOWĄ W POZNANIU.

Cel zasadniczy przedsięwzięcia — Wystawa ma pokazać swoim i obcym wielkość kultury Polski i potęgę jej gospodarstwa, ma podnieść konsumcję wewnętrzną, a zarazem tak ważny dla nas eksport, stać się potężnem narzędziem propagandy na rzecz kraju zagranicą.

Udział całej Polski produkującej jest zapewniony, do apelu bowiem stanęły dosłownie wszystkie siły twórcze Narodu, które przez uczestnictwo swoje odniosą napewno spodziewane korzyści.

Wszyscy inni przemysłowcy i kupcy

niebiorący udział w wystawie wyjdą również zwycięsko z walki z konkurencją jeśli zdecydują się przez dłuższy okres czasu **sięgać do kieszeni po pieniądze** ażeby inwestować je na stosowną i gustowną reklamę swego towaru.

Do najskuteczniejszej reklamy, która przyczynia się w znacznej mierze do rozwoju przedsiębiorstwa, należą bezsprzecznie

WYTWORNE DRUKI
OPAKOWANIA, ETYKIETY
PLAKATY, KSIĘGI

które świadczą zawsze i wszędzie o solidności ich właścicieli.

Do wykonania druków wszelkiego rodzaju szczególnie na czas trwania powszechnej wystawy poleca swój nowocześnie urządzony zakład

DRUKARNIA BYDGOSKA S. A.
(Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego")
Poznańska 29-30 Tel. 315, 316, 326, 1374

Specjalną uwagę zwracamy na naszą **fotochemigrafię,**
wyposażoną w maszyny i aparaty najnowszych systemów, w której wykonujemy klisze siatkowe i kreskowe dla wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania katalogów, dział i t. p.

Poszukuję
natychmiast dzielnego żonatego nadmłynarza który jest obeznany z wszelkiemi maszynami młyńskiemi oraz elektryczności do prowadzenia 15-to wodnego młyna. Oferty proszę składać do Kurzinsky i Ska., młyn zbożowy, Sp. z ogr. odp., Lidzbark Pomorze. (3705

Kucharka
z dobrem gotowaniem znająca się również na zaprawianiu może się zgłosić w godzinach 5—7 Paruszewska, Zbożowy Rynek 9, II. 3784

Chłopak
do posyłek potrzebny. Radau, Jagiellońska 35. F1944

Poszukuję
do mego hotelu zaraz lub później porządnej dziewczyny, która samodzielnie gotować umie, z podaniem pensji i odpisami świadectw. Hotel Kruczyński, właściciel E. Jagalski, Czersk Pomorze. (3747

Dziewczyna
do dziecka oraz wszelkich prac domowych potrzebna 3 Maja 9. parter prawo. F1854

Służąca
z pościelą poszukuję do wszelkich prac domowych. Iwaszkiewiczowa Gamma 2. F1964

Służąca
około 35 lat do wszelkich prac domowych. znająca kuchnię warszawską do 2 osób potrzebna od 15 lutego lub później. Zacisze nr. 2, II ptr. prawo. F1955

Uczciwa
dziewczyna potrzebna na posługę do wszelkich prac domowych zaraz. Zgł. piśmiennie oraz odpisy świadectw do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Uczciwa D." F1954

Dziewczę
do dziecka rocznego na cały dzień bez spania zaraz potrzebne. R. Popławski, Długa 54 (skład). (3789

Książkowa
znająca pisanie na maszynie. poszukuje jakąkolwiekbądź posadę. Oferty do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „Początkująca". F-1958

Gospodyni
kucharka lat 30 dzielna poszukuje posady od 15. 2. względnie 1 marca. Zgł. do filji Dz. pod „Kucharka gospodyni". F1911

Kucharka
znająca kuchnię warszawską i zimny bufet poszukuje posady w restauracji lub w lepszym domie. Of. do Dz. Bydg. pod „Kucharka". (3802

Pracy
biurowej poszukuje początkująca z kursem szkoły handlowej, miejcowość obojętna. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „H. Z. G". 3767

Piekarz-cukiernik
poszukuje posady. Zgł. Widziński, Wągrówiec, Droga Kaliska 7. (F1959

Kierownik
młyna „dzielny" obeznany z całą techniką młynarstwa znający również stolarstwo i motory, 12 lat praktyki poszuk. posady. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Dzielny 12". F 1933

Poszukuję
pracy do wszystkiego u dwojga państwa lub pojedyńczej osoby. Znam szycie. Wiadomość w filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. F-1946

Przyjmę
szycie w lepszym domu za skromnem wynagrodzeniem zaraz. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F-1935

DZIERŻAWY

Dzierżawy
Młyn wodno-motorowy 6 par walcy. przemiał 260 centnarów, potrzeba 30.000 zł. Młyn parowy 160 cent. przemiału przyjmie wspólnika lub udziałowca 25000 zł. Młyn wodny 2 pary walcy, bogata okolica potrzeba 10.000 zł. Młyn wodny 60 centnarów przemiału potrzeba 3500 zł biuro „Pogoń", Dworcowa 80.

Poszukuje się
w najlepszym punkcie miasta zaraz lub później wolnego składu gdzie by można wybudować piekarnię. Of. uprasza się do filji Dzien. Bydgosk. Dworcowa 2 pod „Skład 4". (F1962

Piekarnia
cukiernia, kawiarnia z domem najnowsze urządzenie z maszynami zaraz do objęcia, wpłata 25,000 zł sprzeda lub do wydzierżawienia za 5000 Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. (F1949

Składu F1820
bławatów i towarów krótkich z mieszkaniem lub późnego składu na Pomorzu poszukuje fachowiec. Agenci nie wykluczeni. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Bławaty".

Skład
z przyległym pokojem i 3-pokojowem mieszkaniem w bardzo ożywionym punkcie do wydzierżawienia od gospodarza. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. 3785

Warsztaty
z garażem, nadające się do wszelkiej fabrykacji do wynajęcia. Hetmańska nr. 16. F1952

Pierwszorzędnej
piekarni lub cukierni w Bydgoszczy od 1 kwietnia poszukuje się celem dzierżawy. Of. pod „Piekarnia 8" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F1961

POKOJE

Wynajmę
pokój dla małżeństwa. Dąbrowskiego 14, I piętro lewo. (3772

Pokój
lep. umebl. zaraz do wynajęcia. Św. Jańska 13, 1 piętro. (F1941

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Ul. Nakielska 22, parter lewo. (3782

Pokój
do wynajęcia. Św. Florjana 16 u. p. Dutkiewicz. 3795

Pokój
umeblowany dla pana. Grodzka 16, I piętro. II schody w sieni. (3773

Mały pokój
do wynajęcia. Śniadeckich 40. (F1959

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Św. Jańska 14, II piętro. (F1967

Pokój
umeblowany z raz do wynajęcia ul. Warszawska 10 parter lewo. F1921

Pokój
frontowy dobrze umebl. dla jednej osoby zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 20, II piętro prawo. F1960

Pokój
umebl. dla 2 panów od 15. II. 29 do wynajęcia. Jagiellońska 53, III lewo. 3788

2 pokoje
umeblowane dla 2 panów albo oficerów Szczecińska nr. 5, Brzeź. F-1943

Pokój
duży, eleg. umeblowany do wynajęcia. Adres wskaże Dziennik Bydg. F-1946

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Ul. Nakielska 21, I piętro. (3782a

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem bez pościeli dla pp. oficerów do wynajęcia. Hetmańska 10. (F1938

RÓŻNE

Wspólniczki
osoby samodzielnej, energicznej, posiadającej własne mieszkanie, w celach produkcji i rozpowszechnienia praktycznych wyrobów patentowych zastrzeżonych, poszukuje inżynier. Kapitał niekonieczny. Oferty do Dziennika Bydgoskiego filji Toruń pod „Wspólniczka". (3790

Rutynowana
krawcowa, która była kilka lat w Paryżu szuka wspólniczki z odpowiednim mieszkaniem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „S. A. S. T." 3763

3—3500 fr. szw.
wypożyczę za odpowiedni procent i pewne zabezp. Zgł. do Dz. Bydg. pod „F. 253". (3774

Zagubiono
książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną na nazwisko Wacław Łukiewski, wystawioną przez P. K. U. Grudziądz unieważniam. 2244

Zagubioną
książeczkę wojskową unieważniam. Urbański. 3634

Unieważniam
wojsk. zaświadczenie na rozporządzenie sejmu z 17 marca 1919 ust. art. 107 W. Fildan. 3671

Zagubioną
książkę czeladniczą na nazwisko Stefan Chojnacki unieważniam. 3779

Ostrzeżenie.
Został zgubiony weksel na sumę 800 zł płatny dnia 25. 4. br. wystawca Walenty Buba N/n. Ostrzega się przed zdyskontowaniem tegoż, ponieważ weksel ten unieważnia się. 3783

MATRYMONJALNE

Panna
z porządnej rodziny Pomorzanka, przystojna posiadająca kilkanaście tys. zł. poszukuje znajomości inteligentnych panów, dobrych katol. od lat 30 do 36, posiad. większą realność ziemską lub na wyższem stanowisku w celu matrymon. Oferty proszę złożyć do Dzien. Bydg. pod nr. „3765". 3765

Kawaler
lat 25, blondyn, posiad. 10.000 gotówki, poszukuje panny z gospodarstwem do lat 23. Panny, którym zależy na szczęśliwem spożyciu mogą się zgłosić z fotografją do Dz. Bydgoskiego pod „Lat 25". 3768

Kawaler
lat 26, blondyn, szuka panny celem ożenku z majątkiem 20.000 zł do opłacenia długów. Oferty szczere proszę pod A. Grzela, warsztat kołodziejski, Sopotnin pow. Świecie. 3762

†

Dziś rano o godzinie 1/2 7 powołał Bóg Wszechmocny do swej chwały po dłuższych, ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., mego najdroższego męża, naszego najukochańszego, dobrego i troskliwego ojca, brata, teścia, dziadka i stryja śp.

Józefa Cieszyńskiego

w 70 roku życia, o czem donosi w nieutulonym smutku pogrążona

Rodzina.

Szubin Zamek, Nawra, Wdecki Młyn, Rumian, dn. 13 lutego 1929.

Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 4 popoł do kościoła parafjalnego w Szubinie, nazajutrz pogrzeb o godzinie 9.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (3791

Krawcowa szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96**, parter lewo II drzwi. 25405

Baczność!

Tania sprzedaż

odpadków mięsnych

ulica Jagiellońska 36 a

naprzeciw rzeźni. 3777

20% rabatu **20% rabatu**

OKAZYJNA SPRZEDAŻ!

Swetry damskie i dziecięce

RĘKAWICZKI **KRAWATY**

Męskie pulowery i kamizelki

Wielki wybór

bielizny damskiej i męskiej.

POŃCZOCHY

wełniane — jedwabne — fil d'Ecosse i

SKARPETKI

Stanisław Kędzierski

Bydgoszcz, Gdańska 34

Telefon nr. 622 (3770

20% rabatu **20% rabatu**

---

†

We wtorek, dnia 12 lutego rb. o godz. 13[55] zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony dwukrotnie Sakramentami św. mój najdroższy, troskliwy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. p.

Michał Radtke

emeryt. podasystent kolejowy

przeżywszy lat 76, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona **Żona z rodziną.**

Bydgoszcz, dnia 14 lutego 1929.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 15-tej z domu żałoby ulica Chwytowo 17, na stary cmentarz. Msza św. żałobna odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 7-mej rano w kościele Św. Trójcy. (3775

Za tak licznie okazane dowody współczucia z powodu zgonu ukochanego ojca ś. p.

Kazimierza Majchrzaka

składają przewielebnemu duchowieństwu, towarzystwom i znajomym, którzy oddali Zmarłemu ostatnie przysługi serdeczne

„Bóg zapłać“

3793) Stroskane **dzieci i rodzina.**

---

†

W dniu 13 lutego o godzinie 2 w nocy zasnął po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz jedyny dobry i niezapomniany brat i szwagier ś. p.

Władysław Brzozowski

restaurator

przeżywszy lat 42, o czem donosi w głębokim smutku pogrążona **Żona i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 17 lutego b. r. o godzinie 2 po południu z kostnicy starego katolick. cmentarza, ul. Św. Trójcy. (3794

Msza św. odbędzie się w poniedziałek o godz. 9 rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego przy Pl. Piastowskim

---

Podziękowanie.

Składam serdeczne Bóg zapłać panu **Antoniemu Bogackiemu,** zamieszkałemu przy **ul. Gdańskiej 71a** za szczęśliwe wyleczenie mnie z rany na nodze, na którą cierpiałam przez 20 lat do tego stopnia, że chodzić nie mogłam. Wszelkie leczenia były bezskuteczne; leczyłam się również zagranicą i to w Berlinie i Wrocławiu, lecz żadnych skutków nie osięgłam. Pan Bogacki swemi środkami przyrodniczemi wyleczył mnie i dziś czuję się zdrową, wobec czego z me strony należy się p. Bogackiemu pełne uznanie i wdzięczność za jego odkrycia.

Helena Petrykowska.

Bydgoszcz, dnia 14 lutego 1929.
(ul. Toruńska 134) (3776

„Grand-Cafe“

Jagiellońska 12 **telefon 370**

urządza w **czwartek**, dnia 14. 2. 29

nadzwyczajny koncert muzyki popularnej

pod kierownictwem p. **Jakubowskiego.**

Orkiestra powiększona.

3301)

Twaróg stołowy

codziennie świeży, pod gwarancją słodki, najlepszy i najtańszy **do smarowania chleba, do obłożenia chleba i do pieczenia placków etc.**

Ser tylżycki gatunek Ia i I.

Ser limburski □ **chudy.**

Twaróg beczkowy hurtownie i detalicznie.

Wysyłka koleją i pocztą. Ceny na żądanie.

Mleczarnia Dwór Szwajcarski

Sp. z. o. o. (3792

Bydgoszcz Jackowskiego 25-27. Telefon 254.

Przetarg przymusowy.

W środę dnia 20 lutego 29 r. o godz. 12 1/2 po poł. sprzedawać będę **w Dziedzinku** pow. bydg. **u p. Januszewskiego** najwięcej dającemu

jałówkę.

3821) **Domachowski**, Egzek. Wydz. Pow.

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże Kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, **ul. Dworcowa 81.**

Telefon nr. 1565. 27182

KONKURS.

Starosta Krajowy Pomorski rozpisuje konkurs na stanowisko

technika budowlanego wzgl. drogowego

z ukończonem średniem wykształceniem zawodowem (średniej szkoły technicznej).

Uposażenie według umowy.

Posada może być objęta zaraz.

Podania wnosić należy do Starosty Krajowego Pomorskiego w Toruniu, Mostowa 13, do dnia 1-go marca 1928 r.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. dowód obywatelstwa polskiego,
3. świadectwo szkolne,
4. dowody odbytej praktyki,
5. własnoręcznie pisany życiorys,
6. ewtl. referencje.

Dopuszczalne jest składanie uwierzytelnionych odpisów wyżej wymienionych dokumentów.

Starosta Krajowy Pomorski

3723) (—) Dr. Wybicki.

Przyjdź osobiście



albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny — bezinteresownie. — Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć zł 2, (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje: 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32, m. 6.** (1561

Potrzebny zaraz

pomocnik buchaltera

z kilkuletnią praktyką w większych zakładach przemysłowych, możl. ze znajomością języka niemieckiego.

Szczegółowe oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia i terminem wstąpienia do biura ogłoszeń **„Par“**, Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod **„Buchalter“.** (3819



Wózki dziecięce

w różnych cenach

A. Hensel

Dworcowa 97

Tel. 193 i 408.

3373a

Kwalifikowane

STEPNIARKI

poszukuje natychmiast

Albert Behring T. z o. o., fabryka obuwia

Bydgoszcz, Św. Trójcy 22.

Dzieln. grunderów (poljerów)

poszukuje natychmiast

B. SOMMERFELD, Fabryka pianin

Promenada 44/45. (3685

Starszej ekspedjentki

z dobremi świadectwami **poszukuje** zaraz lub od 1. III

St. Kędzierski, skład towarów krótkich

3771) **Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.**

UBIKACJE

ca. 100 m² **zaraz do wynajęcia.** Adres wskaże Dziennik Bydgoski. F-1978

BANK LUDOWY

Spdz. z z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

płacąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki

34536) dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.